

Burmistrz miasta zaprasza  
wszystkich mieszkańców  
na obchody 64. rocznicy  
zakończenia walk o Gubin

22 lutego 2009  
o godz. 13.00 pod pomnikiem  
przy ul. Chopina

# Wiadomości Gubińskie

ROK XVII · nr 3/2009 (391) · ISSN 1425-1558 · DWUTYGODNIK  
wiadomoscigubinskie@go2.pl 13 lutego 2009 · cena 1,80 zł

## Noworoczne podsumowanie

POWIEDZIELI NAM



**Czesław Fiedorowicz:** Gubin to miejsce styku dwóch kultur i mentalności. Cieszy obecność zaproszonych gości z Guben, ważne jest też wzajemne porozumienie, zgoda i przede wszystkim szacunek. Dzięki wszystkim radnym i burmistrzowi za sprzedaż budynku, w którym znajduje się siedziba Euroregionu. W tym roku z funduszy Ministerstwa Rozwoju Regionalnego jest przewidywany jego remont, którego koszt zamknie się kwotą 2,5 miliona złotych.



Ks. kanonik **Zbigniew Samociak** - proboszcz parafii w gorzowskiej katedrze: Zostałem tu zaproszony jako honorowy obywatel miasta Gubina. Cieszę się, że fundacja odbudowy kościoła farnego tak znakomicie działa! Ruiny fary są skarbem tego miasta! Apeluję do burmistrza i radnych - dajcie więcej na odbudowę! Nie tylko 40 tysięcy! W Gorzowie magistrat wspierał odbudowę katedry kwotą znacznie wyższą.



Przemawia wiceburmistrz Guben F. Mahro

Spotkania noworoczne władarzy miasta, radnych, przedstawicieli samorządu wojewódzkiego i powiatowego, zaproszonych gości z mieszkańcami miasta stają się tradycją nowej kadencji lokalnego samorządu. Tegoroczne spotkanie odbyło się 30 stycznia w sali widowiskowej Gubińskiego Domu Kultury. Zaproszenia gubińskiego magistratu przyjęli **Marek Cebula** - poseł na Sejm RP powiatu krośnieńskiego, **Józef Bartkowiak** - radny Sejmiku Lubuskiego, **Fred Mahro** - wiceburmistrz Guben, **Sebastian Ciemnoczołowski** - zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, **Czesław Fiedorowicz** - prezes Konwentu Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr”, burmistrz Guben poprzedniej kadencji **Gottfried Hain**, **Günter Quiel** - wielki przyjaciel fun-

dacji odbudowy fary, **David Lang** z Berlina (przedstawiciel międzynarodowej wystawy budowlanej IBA), **Peter Dreißig**, **Irmgard Schneider** oraz **Joachim Klos** - radny z ramienia jednej z gubeńskich partii. Gościem spotkania była przewodnicząca Rady Powiatu Krośnieńskiego **Anna Szczesniewicz**, przewodniczący poprzednich kadencji - **Józef Kuta** i **Włodzimierz Rogowski**, proboszcz parafii pw. Trójcy Św. **Ryszard Rudkiewicz**, komendant policji **Dariusz Lytkowski**, burmistrzowie zaprzyjaźnionych miast: Krosna Odrz. - **Andrzej Chinalski**, Lubuska - **Bogdan Bakalarz**, wójtowie gmin, m.in. **Krystyna Bryszewska** z Dąbia i **Zbigniew Wilkowiecki** z Brodów. Uczestniczyli w nim również lokalni przedsiębiorcy, prezesi stowarzyszeń i organizacji działających

w mieście. Podczas krótkiej prezentacji audiowizualnej burmistrz podsumował najważniejsze lokalne wydarzenia w 2008 roku, nakreślił perspektywę na rok 2009.

Wielką niespodzianką dla zaproszonych gości był występ kanadyjskiego piosenkarza polskiego pochodzenia **Johna Zatylnego** (śpiewającego znane przeboje zespołu Queen) i wschodzącej gwiazdy polskiej wokalistyki **Katarzyny Muszyńskiej** z Międzyrzecza (uczestniczki programów TV: „Szansa na sukces”, „Fabryka Gwiazd”), za co wykonawcy zostali nagrodzeni gorącymi brawami.

Wypowiedzi uczestników spotkania prezentujemy w bloku po lewej stronie artykułu i na stronie czwartej.

dokończenie na str. 4

To była wyjątkowa sesja. Mimo iż w sali krośnieńskiego zamku zgromadzili się niemal wszyscy radni obecnej i poprzednich dwóch kadencji - nie podjęto żadnych uchwał.

## Jubileusz powiatu

Samorządowcy bowiem uroczystości obchodzili 29 stycznia br. 10-lecie istnienia struktury powiatu w nowej formie administracyjnej. Otwierając sesję, przewodnicząca Rady Powiatu **Anna Szczesniewicz** i starosta **Jacek Hoffmann** zaprosili do prezydialnego stołu swoich poprzedników **Józefa Kutę** (przewodniczącego I kadencji) i **Włodzimierza Rogowskiego** - przewodniczącego rady II kadencji. Uczczono chwilą ciszy pamięć tych radnych, którzy odeszli.

W obradach uroczystej sesji uczestniczyli posłowie na Sejm RP **Marek Cebula**, **Witold Phal**, **Marek Ast**, **Bożena Sławiak**, starosta poprzednich dwóch kadencji **Wiesław Mackowicz**, burmistrzowie Gubina **Bartłomiej Bartzak**, Krosna **Andrzej Chinalski**, przewodniczący Rady Miejskiej Gubina **Leszek Ochotny**, starosta powiatu niemieckiego Sprewa-Nysa **Dieter Friese**, przedstawiciel powiatu Sprewa-Nysa, prezes Konwentu Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr **Czesław Fiedorowicz**, wicestarostowie I kadencji **Regina Olek**, II - **Stanisław Wawrzyniak** oraz **Janina Pawlik** - pełniąca tę funkcję obecnie. Wśród wielu przedstawicieli służb mundurowych byli płk. **Michał Kogut** z Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej mł. bryg. **Piotr Radny**, komendant powiatowy policji, były wiceburmistrz Gubina i zarazem radny II kadencji **Zenon Turowski**, sekretarz gminy wiejskiej Gubin **Leon Tumiłowicz** (radny I kadencji), wójtowie i przedstawiciele gmin powiatu, dyrektorzy i naczelnicy wydziałów starostwa i jednostek organizacyjnych.

Obecnie samorządy lokalne, mimo niedoskonałości reformy po roku 2000, działają coraz lepiej. Daje się też zaobserwować ich lepszą kondycję finansową. Powiat to jego mieszkańcy - mówiła w czasie prezentacji podsumowującej dorobek 10-lecia jego istnienia przewodnicząca.

dokończenie na str. 3

## FIRMA „JAW-MAR” Sękowice 78

Oferuje:  
bar Bistro „u Seby”

- organizujemy imprezy okolicznościowe
- polecamy tanie i smaczne posiłki oraz pizzę
- nasze posiłki realizujemy również na zamówienia telefoniczne tel. 512 174 448
- noclegi tel. 512 174 451
- dysponujemy 2-3 osobowymi pokojami

## SPRZEDAŻ I WYNAJEM NOWYCH MIESZKAŃ ORAZ LOKALI UŻYTKOWYCH

Cena 1 m<sup>2</sup> mieszkania 2100zł brutto



- zielona, spokojna okolica
- dogodny dojazd do centrum
- wygodne miejsca parkingowe
- funkcjonalne rozkłady mieszkań
- podłączenia telefoniczne, telewizyjne i internetowe
- kameralny trzykondygnacyjny budynek
- balkony z ekspozycją południową i zachodnią
- w okolicy kompleks handlowo-usługowy

Mieszkania o pow. od 52m<sup>2</sup> do 90m<sup>2</sup>  
Lokale użytkowe o pow. od 10m<sup>2</sup> do 100m<sup>2</sup>

Biuro sprzedaży w Gubinie:

Apartamenty Żagań Sp. z o.o.  
tel./fax. 068 359 36 92  
e-mail: atrium@onet.eu

Gubin, ul. Gen. Pułaskiego 37a/2  
kom. +48 663 786 277  
www.apartamentyżagan.pl

## Urodzenia

Kacper Szatkowski, Nadia Landa, Nikola Kameduła, Martyna Przybyło, Sebastian Trzaska, Paulina Mieszkielo, Igor Kijewski, Oliwia Nowara, Kaja Prętkowska, Aleksandra Twardowska, Aleksandra Krzywicka, Nicol Schäfer.

## Zgony

Petronela Janas l. 86, Ewa Saltarska l. 51, Maria Cybulska l. 65, Zygmunt Kamiński l. 61, Bronisława Olechnowicz l. 97, Zofia Kamińska l. 67, Marianna Kuba l. 85, Krzysztof Rydwelski l. 42.

Zaproszenie na  
koło słuchaczy

w środę dnia 18.02.2009 od 16.00 do 18.00 oraz w środę dnia 18.03.2009 od 16.00 do 18.00 w domu kultury w Gubinie.

Bardzo cieszymy się na wspólne spotkanie.

Jürg Montalta  
Kierownik artystyczny

Badania  
mammograficzne

W ramach profilaktyki antyrakowej, z inicjatywy **Zygfryda Gwizdalskiego**, wzniesione zostaną wyjazdowe badania mammograficzne, do których zachęcamy nasze czytelniczki.

Przypominamy, że bezpłatnym badaniem objęte są panie po ukończeniu 50 roku życia, jeśli od ostatniego badania minęły dwa lata lub jest to badanie pierwszorazowe.

Kobiety młodsze i po ukończeniu 69 roku życia, niestety za badania płacą.

Zgłoszenia pod tel. 068 455-67-79 lub osobiście w każdy poniedziałek od godz. 12.00 do 13.00 w Urzędzie Miasta - pokój 16. MB-T

Strażacy protestują  
i apelują

Z dniem 10 lutego br. regionalna sekcja pożarnictwa NSZZ „Solidarność” Województwa Lubuskiego przekształca się w Wojewódzki Komitet Protestacyjny. Jest to poddyktowane bardzo rygorystycznymi decyzjami Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w założeniach do nowego projektu Ustawy o służbach mundurowych. Dalsza akcja protestacyjna jest niewykuczona, jednak strażacy nie odstąpią od wykonywania swoich obowiązków - informuje asp. sztab. **Dariusz Kostyszak**, przewodniczący Regionalnej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” Województwa Lubuskiego.

\* \* \*

W związku z powtarzającymi się przypadkami zadymiania mieszkań podczas używania pieców węglowych bądź innych służących do ogrzewania, strażacy apelują i przypominają: co najmniej raz w roku usuwamy zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych AB

Sprawozdanie  
z pracy burmistrza

Na styczniowej sesji Rady Miejskiej burmistrz **Bartłomiej Bartczak** złożył sprawozdanie z pracy za okres od 19.12.2008 do 28.01.2009r. Mówił o udziale w następujących wydarzeniach:

19-20.12.08 - spotkania wigilijne wraz z Wigilią Miejską przed farą.

22.12.08 - nadzwyczajne zgromadzenie wspólników Regionalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego (RTBS).

07.01.09 - spotkanie z wójtem **Edwardem Aksamitowskim** w sprawie uzbrojenia strefy.

W tym dniu również udział w spotkaniu z przedstawicielami Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (KSSSE).

11.01.09 - udział w XVII finale WOŚP.

12.01.09 - spotkanie z dyrektorem Urzędu Pracy w sprawie uruchomienia robót i zatrudnienia pracowników interwencyjnych.

13.01.09 - spotkanie z posłem **Markiem Cebulą** w sprawie promocji Gubina.

14.01.09 - tego dnia odbyły się spotkania z prezesem RTBS **Zenonem Bambrowiczem** i z kierownikiem **Cezarym Nowakiem** z Zarządu Dróg Wojewódzkich w sprawie budowy ciągu pieszo-rowerowego oraz planowanych remontów dróg.

15.01.09 - burmistrz z przedstawicielami partnerskiego regionu Lotwe Francji z wizytą u marszałka województwa **Marcina Jabłońskiego**, w celu uzgodnienia programu dalszej współpracy i działań priorytetowych w mieście. W godzinach popołudniowych udział w spotkaniu noworocznym zorganizowanym przez burmistrza Krosna Odrz. **Andrzeja Chinalskiego**.

16.01.09 - spotkanie noworoczne na zaproszenie burmistrza Guben, po południu spotkanie się z członkami Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych.

19.01.09 - spotkanie z projektantem **Biernackim**, który projektuje hale produkcyjne dla firmy TEKRA.

20.01.09 - spotkanie w Ambasadzie RP w Berlinie z wojewodą **Helena Hatką** i przedstawicielami Euroregionów oraz wójtami i burmistrzami gmin przygranicznych.

21.01.09 - spotkanie z przedstawicielami IBA, po południu uczestnictwo w uroczystościach z okazji Dnia Babci i Dziadka w Gubińskim Domu Kultury.

22.01.09 - udział w walnym zgromadzeniu KSSE w Kostrzynie, po południu spotkanie z burmistrzem Lubuska **Bogusławem Bakalarzem**.

23.01.09 - u burmistrza gości

rektor dr **Wiesław Jarmużek** oraz kanclerz **Izabela Kumor-Pilarczyk** Łużyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej z Żar. Omówienie planów związanych z uruchomieniem filii uczelni w Gubinie. Po południu spotkanie z członkami Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej.

27.01.09 - wizyta u rektora UZ prof. dra **Czesława Osękowski** oraz spotkanie z panią konserwator B. Bielinis-Kopeć. Spotkania miały na celu zorganizowanie osłony naukowej przedsięwzięć miejskich.

Uzupełnienie informacji dotyczących działań podjętych w wyniku zgłoszonych na sesji listopadowej interpelacji.

W sprawie interpelacji zgłoszonej przez radnego **Zygfryda Gwizdalskiego** dot. nieprawidłowości zabiegów pielęgnacyjnych drzew rosnących w pasie drogowym ulicy Piastowskiej. Wystąpiliśmy z pismem do Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że „prace utrzymaniowe związane z pielęgnacją zieleni przydrożnej mają charakter interwencyjny i wynikają z potrzeby realizacji składanych przez mieszkańców, instytucje, samorządy, uzasadnionych wniosków. W przypadku ulicy Piastowskiej wniosek taki wpłynął w ubiegłym roku z filii Sądu Rejonowego w Gubinie. Prace w tym zakresie były prowadzone siłami własnymi zarządu pod nadzorem uprawnionego pracownika PUM w Gubinie. Ostatnie doświadczenia wykazują, że prace te, a szczególnie ich początkowy efekt, spotykają się z różnym odbiorem społecznym. Dlatego też ewentualne kolejne zadania związane z pielęgnacją drzew będą prowadzone w znacząco zmniejszonym zakresie”.

W sprawie interpelacji zgłoszonej przez radnego **Wojciecha Sendere**, dotyczącej stanu technicznego chodników przy ul. Świerczewskiego - również wystąpiliśmy do Zarządu Dróg Powiatowych. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, iż rozwiązaniem problemu złego stanu technicznego tej ulicy byłaby jej kompleksowa przebudowa. Jednakże obecna skala potrzeb na całej zarządzanej sieci drogowej uniemożliwia jednoznaczne zadeklarowanie ewentualnego terminu realizacji zadania. Natomiast w celu doraźnej poprawy istniejącej sytuacji, stwarzającej istotne utrudnienia dla użytkowników ulicy, zarząd wykona w roku bieżącym prace utrzymaniowe, polegające na punktowej naprawie i wyrównaniu istniejącej nawierzchni chodnika. Ols

## Falszerze w Gubinie

Policjanci z Gubina zatrzymali trzech młodych mężczyzn, podejrzanych o podrabianie i wprowadzenie na rynek fałszywych banknotów. Sąd zadecydował o policyjnym dozorcze wobec całej trójki.

Na początku tego miesiąca policjanci z komendy w Gubinie uzyskali informację o dwóch młodych mężczyznach, którzy robiąc zakupy w jednym z miejscowych sklepów, zapłacili w kasie fałszywym banknotem.

Po przyjeździe na miejsce policjanci ustalili rysopisy obydwu mężczyzn. Działanie policji pozwoliło na prowadzenie poszukiwań i zatrzymanie 4 lutego wytypowanych sprawców, jak poinformowała **Agata Sałatka** - rzecznik prasowy KW P w Gorzowie Wlkp.

Prowadzone w tej sprawie postępowanie potwierdziło również, iż w procederze brał udział także trzeci mężczyzna. Policjanci ustalili jego adres. On także został zatrzymany. Podczas przeszukania policja zabezpieczyła w jego mieszkaniu sprzęt komputerowy, za pomocą którego tworzone były fałszyfikaty.

Decyzją sądu 9 lutego zastosowany został wobec zatrzymanych mężczyzn dozór policji. Za popełnienie opisanego przestępstwa kodeks karny przewiduje karę do 25 lat więzienia. Oprac. MB-T

## Rada Naukowa Fary

Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków **Barbara Bielinis-Kopeć** zarządzeniem nr 25 powołała Radę Naukową Odbudowy Gubińskiej Fary.

W skład rady weszli naukowcy o wysokich walorach osobistych i formalnych oraz z dużym dorobkiem naukowym w dziedzinie oceny programowania odbudowy, rekonstrukcji oraz rewitalizacji zabytków, jednym słowem autorytety w tej profesji. Są to prof. dr hab. inż. **Ewa Łużyniecka** i prof. dr hab. inż. **Bogusław Szmygin** (Politechnika Lubelska) - obydwie są członkami Polskiego Komitetu Narodowego - Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków (ICOMOS), prof. dr hab. inż. **Jan Tejchman** z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, dr **Marcin Gawlicki** - reprezentujący Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie oraz dr inż. arch. **Maciej Małachowicz** z Politechniki Wrocławskiej.

Podkreślić należy, że są to aktywni referenci listopadowej konferencji naukowej, która rozważała w Gubinie ochronę i adaptację do nowych funkcji m. in. zabytków sakralnych.

W tym miejscu należy wyrazić uznanie dla pani konserwator B. Bielinis-Kopeć za wszystkie decyzje, które świadczą o zaangażowaniu nie tylko w organizację konferencji, ale także mądre podsumowanie jej dorobku. Dziękujemy! Ols

## Kochajmy się!

Już jutro walentynki - Dzień Zakochanych. Ktoś powie, kolejne święto ściągnięte ze Stanów. Inny dorzuci, że kochać i wyznawać sobie miłość powinniśmy każdego dnia, nie tylko od święta. To prawda, ale proponuję spojrzeć na ten dzień okiem romantyczki.

Wyrażać swoje uczucia można zawsze i wszędzie, ale tego dnia na pewno jest dużo łatwiej. Ukochaną osobę oprócz wyznań możemy obdarować maskotką, kartką okolicznościową, czekoladkami, kwiatami... W sklepach jest tyle artykułów na tę okoliczność, że każdy może wybrać jakiś drobiazg, który sprawi, że ta druga osoba utwierdzi się w przekonaniu, że jest kochana. Dla nieśmiałych to także wyjątkowa okazja, by wyrazić swoje skrywane dotąd uczucia. Nikt nikogo nie zmusi do świętowania (choćby potykał się o walentynkowe gadzety), więc sugeruję, by przeciwnicy nie zaprzętały sobie głowy tą kwestią, a jej zwolenników popieram w 100%. Romantyczna kolacja we dwoje przy świecach jeszcze nikomu nie zaszkodziła, a nastroj tego dnia może udzielać się jeszcze przez kilka następnych. Nawet takie święto może rozświetlić szarą rzeczywistość dnia codziennego, dlatego kochajmy się!

W tym miejscu pozwolę sobie dorzucić kilka słów, które pragnę skierować do mojego męża: Kocham cię skarbie - każdego dnia, z każdym uderzeniem mego serca. romantyczna Anna Kędzióra

Informuję, że każda osoba fizyczna lub inna jednostka organizacyjna będąca właścicielem bądź posiadaczem zabytku wpisanego do rejestru albo posiadająca taki zabytek w trwałym zarządzie, może ubiegać się o udzielenie dotacji celowej z budżetu gminy na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy tym zabytku.

Powyższe reguluje uchwała nr XXII/291/2008 Rady Miejskiej w Gubinie z dnia 7 października 2008 roku w sprawie określania zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru z późniejszymi zmianami, która dostępna jest na stronie internetowej [www.bip.gubin.pl](http://www.bip.gubin.pl).

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 068 455-81-06 lub 068 455-81-34.

Burmistrz Miasta Bartłomiej Bartczak

Stowarzyszenie

Przyjaciół

Ziemi

Gubińskiej

ul. 3 Maja 2

66-620 Gubin

tel. 068 455 81 62

prosi o

1%

Twojego podatku



KRS 0000203707

### Szkoła Pietscha znowu najlepsza

Gazeta Lubuska w dodatku „Za kierownicą” opublikowała doroczny ranking szkół nauki jazdy w województwie. W powiecie krośnieńskim najlepiej wypadła szkoła prowadzona przez **Andrzeja Pietscha** z Sękowic, trzecie miejsce przypadło szkole Moto-Wiwa z Gubina. Ranking obejmuje szkoły jazdy, które miały co najmniej 50 egzaminów praktycznych w minionym roku.

Najwyższa zdawalność, w południowej części województwa, wyniosła 67,4% (Zielona Góra). Szkoła A. Pietscha legitymuje się wynikiem 42,1% zdawalności, co stawia ją na trzecim miejscu w tej części lubuskiego (po szkole z pow. żagańskiego 42,2%).

Szkoła jazdy A. Pietscha od lat należy do przodujących, a uzyskiwane wyniki z roku na rok są coraz lepsze. „Po piętach” depcze jej Moto-Wiwa. Zdawalność w tej szkole wyniosła 38,5%. Obu szkołom gratulujemy!

(sp - na podst. GL)

### Czy sąd pozostanie

W ramach oszczędności Ministerstwo Sprawiedliwości zamierza zlikwidować prawie wszystkie sądy grodzkie. Zagrożony likwidacją jest sąd gubiński.

Burmistrz **Bartłomiej Bartzak** po rozmowie z wiceprezesem Sądu Rejonowego w Krośnie Odrz. sędzią **Marią Nowak** postanowił wystąpić z prośbą do ministra sprawiedliwości o nielikwidowanie gubińskiej placówki. Mocnym argumentem jest fakt, że miasto przekazało na rzecz sądu odnowiony i gruntownie wyremontowany oraz przystosowany obiekt, który obsługuje większą liczbę mieszkańców powiatu krośnieńskiego, niż Sąd Rejonowy w Krośnie Odrzańskim.

Decyzja o likwidacji placówki nosiłaby znamiona niegospodarności i braku poszanowania dla liczącej się społeczności lokalnej.

Mamy nadzieję, że sąd w Gubinie pozostanie, mimo iż w chwili jego uruchomienia słyszało się też głosy, iż „władza samorządowa nie powinna torować drogi organom represyjnym”.

OLS

## Jubileusz powiatu

dokończenie ze str. 1

Po raz pierwszy nazwa „powiat krośnieński” pojawiła się 6 czerwca 1945 roku ze starostą, który sam siebie mianował na to stanowisko. W 1955 roku powstał powiat lubski, a jednostka administracyjna „powiat gubiński” została zlikwidowana w 1961 roku. Ich kompetencje przejęły miejskie rady narodowe.

Obecnie powiat krośnieński liczy 7 gmin, w tym gminę Gubin o statusie miejskim. Jak podkreśliła w czasie prezentacji A. Szczesniewicz - samorząd lokalny, mimo niedoskonałości, ma się ostatnio coraz lepiej. Liczba podejmowanych uchwał jest zbliżona do tych z poprzednich kadencji. W 1999 roku majątek powiatu wynosił 56 hektarów gruntów i 85 budynków o wartości 33,8 mln złotych, jego dochód to 21,7 mln zł przy wydatkach 21,6 mln zł. Dla odmiany planowany dochód w 2009 roku zamyka się kwotą 49,8 mln zł, wydatki mają sięgnąć 47,8 mln zł. Jest dużo osiągnięć w działalności powiatu - mówił z kolei starosta J. Hoffmann, ale też dużo spraw do załatwienia, najpilniejsze z nich to nieregulowana sytuacja ekonomiczna szpitala powiatowe-

go, wzrastająca stopa bezrobocia, choć są symptomy jej zmniejszenia przez planowaną budowę kopalni i elektrociepłowni na terenie gminy wiejskiej Gubin, pojawienie się pierwszego inwestora w podstrefie ekonomicznej w Gubinie, plany utworzenia takowej w Krośnie. Każda kadencja ma swoje osiągnięcia, najważniejsze z nich - pierwsze - to przede wszystkim istotne sprawy prawno-organizacyjne i ustanowienie m. in. herbu i flagi powiatu krośnieńskiego. Sekretarzem starostwa powiatowego od początku istnienia powiatu jest niezmiennie **Zbigniew Kościukiewicz**. W prowadzeniu biura rady dzielnie pomagają mu **Przemysław Balcerzak** z Gubina i **Anna Mrozowicz** z Krosna (obecnie przeniesiona do innej komórki organizacyjnej).

W czasie uroczystej sesji nie było wielkiej fety, zamiast tego postanowiono, że powiat sfinansuje profilaktyczne szczepienie dla wszystkich dziewcząt z terenu powiatu w wieku gimnazjalnym, przeciw nowotworowi szyjki macicy, koszt jednej szczepionki to kwota około 1400 zł.

Antoni Barabasz



Uroczysta sesja odbyła się 29 stycznia 2009 r. w Zamku Piastowskim w Krośnie Odrz.

### Gmina Gubin

## Sesja rady

Pierwsza w br. sesja odbyła się pod przewodnictwem **Stanisława Fudymy** 29 stycznia. Na uwagę zasługuje fakt, że po raz pierwszy na siedzibie gminy zawisł herb i zgodnie z uchwałą flaga gminy, która będzie wywieszana m. in. podczas obrad rady.

## Współpraca z organizacjami

Uchwalony program współpracy z organizacjami pozarządowymi przewiduje m. in. wspieranie i realizację zadań publicznych oraz ich dofinansowanie, wzajemne informowanie o działalności statutowej, tworzenie wspólnych zespołów inicjatywnych i doradczych.

Postanowiono wspierać zadania publiczne w zakresie pomocy społecznej, kultury, kultury fizycznej, turystyki, ochrony zdrowia i edukacji.

## Projekt „Odnowa i rozwój wsi”

Rada podjęła uchwałę o przystąpieniu do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w realizacji projektu „Odnowa i rozwój wsi”. Ten program UE ma m. in. za zadanie poprawę jakości życia na obszarach wiejskich przez zaspokojenie potrzeb społecznych i kulturalnych mieszkańców wsi oraz promowanie obszarów wiejskich. Ma również umożliwić rozwój tożsamości społeczności wiejskiej, zachowanie dziedzictwa kulturowego i specyfiki obszarów wiejskich oraz wpływ na atrakcyjność turystyczną i inwestycyjną.

Samorządy wiejskie zgłosiły dwa projekty wraz z kosztorysami, Drzeńsk Wielki na kwotę 270.000 zł i Sękowice na 130.000 zł. Ze względów oszczędnościowych, przyjęto większością głosów projekt Sękowic. Więcej szczegółów po akceptacji przez urząd marszałkowski i przyznaniu środków unijnych.

### Stargard Gubiński

## Co w SP ZOZ

Według informacji przedstawionej przez wójta **Edwarda Aksamitowskiego**, nadal są problemy w SP ZOZ w Stargardzie Gubińskim, ale jak zapewnił, powinny się rozwiązać do końca czerwca. Poszukuje się dyrektora oraz lekarzy, z kandydatami prowadzone są rozmowy. Są też trudności finansowe ze stomatologią, gdyż NFZ przeznaczył za mało środków.

### Mielno

## Zgoda na kupno

Rada wyraziła zgodę na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości budynku o pow. 900 m kw. położonego w Mielnie. To były sklep GS, wybudowany w 1987 r., wartości około 42 000 zł. Przeznaczony zostanie na cele samorządu wiejskiego - świetlica.

Z.Traczyk

## Rozwój Euromiasta

Badanie opinii publicznej w Gubinie oraz w Guben.

Od kilku miesięcy samorządy miejskie Euromiasta Gubina i Guben pracują nad projektem pod nazwą „Narodowa Polityka Rozwoju Miast Gubin-Guben”, w ramach którego w okresie od 9 do 27 lutego br. przeprowadzane jest w obu miastach badanie opinii publicznej.

W ostatnich latach miasta Gubin i Gubin wspólnie realizowały różnorodne projekty i działania, przyczyniając się tym do rozwoju Euromiasta. Pomimo tego w obu miastach jest jeszcze dużo ważnych zadań, które trzeba zrealizować. Ze względu na ogromne wyzwania należy wzmocnić transgraniczną współpracę i w tym celu konieczna jest Państwa pomoc.

Ankiety, które rozdawane będą wśród mieszkańców Gubina i Guben, dodatkowo umieszczone zostaną w wersji dwujęzycznej na stronach internetowych obu miast.

Ankiety mają na celu zbadanie opinii i oczekiwań mieszkańców względem jakości życia oraz współpracy transgranicznej. Jak oceniają Państwo dotychczasowy rozwój miast? Które projekty będą w przyszłości Państwa zdaniem ważne dla rozwoju oraz przężnej współpracy Euromiasta? - to przykładowe pytania z ankiet.

Na podstawie udzielonych odpo-

wiedzi chcielibyśmy ustalić konkretne propozycje działań dla przyszłego rozwoju miast. Wyniki ankiet zostaną Państwu wkrótce przedstawione na stronach internetowych Gubina oraz Gubina. Będą one również tematem debat miejskich, które odbywać się będą regularnie. Termin i miejsce pierwszego Forum Euromiasta zostaną podane w najbliższym wydaniu WG. Celem debat będą wspólne rozmowy, wymiana doświadczeń i informacji oraz wzmocnienie więzi między mieszkańcami.

Aby pozyskać trafne wyniki ankietowania, burmistrzowie Gubina i Guben liczą na Państwa aktywny udział w badaniu opinii publicznej. Wszystkie dane zostaną ocenione anonimowo i służą wyłącznie analizie tematu. Państwa zaangażowanie będzie wynagrodzone atrakcyjnymi nagrodami. Aby wziąć udział w loterii, należy wypełnić kupon ankietowy i wraz z wypełnioną ankietą dostarczyć do 27 lutego 2009 roku w jedno z wymienionych niżej miejsc: Urząd Miejski w Gubinie, Gubiński Dom Kultury - Galeria lub redakcja „Wiadomości Gubińskich” i Izba Muzealna SPZG.

Projekt dofinansowany z programu: Nationale Stadtentwicklungspolitik (Narodowa Polityka Rozwoju Miast)

aw

## Kronika 997

### Bandycki napad

W piątek 6 lutego br. przed godz. 22.00 do sklepu z wyrobami tytoniowymi przy ul. Chrobrego w Gubinie wkroczył wysoki, zamaskowany mężczyzna, z przewieszonym przez ramię plecakiem. Ubrany był w ciemną bluzę z kapturem oraz jasne sportowe buty, na głowę miał założoną kominiarkę. W prawej ręce trzymał pistolet. Bandyta rzucił plecak na ladę i zażądał pieniędzy. Wyznaczył 30 sekund na ich oddanie, bo „potem czas się skończy”. Prerażone ekspedientki bez wahania wykonały polecenie bandyty. Ukradł 1700 euro i 600 zł, co w znacznym stopniu przekraczało dzienny utarg. Bezcelność i brawura, z jaką złoczyńca dokonał napadu, sugerują dobrą znajomość „bandyckiego fachu”. Dla rabusia zapewne nie był to pierwszy skok. Te spostrzeżenia potwierdza **Robert Mikołajczyk**, członek zarządu spółki, która jest właścicielem sklepu. Całe zajście trwało 40 sekund i widać, że było przygotowane.

### Nagroda za wskazanie

#### sprawcy

W związku ze zdarzeniem Zarząd firmy „Poltrag” Sp. z o.o. oświadcza, że za pomoc w ujęciu sprawcy napadu wyznacza nagrodę w wysokości 10 000 zł (dziesięć tysięcy zł).

Każda informacja w tej sprawie może być pomocna, więc jeśli znane są fakty mogące mieć wpływ na przebieg śledztwa, prosimy o kontakt z gubińską Komendą Policji.

## Kronika PSP

Na przestrzeni ostatnich czterech tygodni strażacy zanotowali 36 zdarzeń. Najbardziej niebezpieczne z nich, to:

**29.01.** zastęp strażaków został powiadomiony o palącym się samochodzie mitsubishi pajero. Płonął przedział silnikowy i instalacja gazowa pojazdu. Dzięki szybkiej akcji udało się pojazd ugasić, jednak straty i tak wyniosły ponad 3 tys. zł. Uratowano w sumie pojazd wart 15 tysięcy. Przyczyna pożaru jest nieustalona, policja prowadzi czynności wyjaśniające jego okoliczności.

**5.02.** w Sękowicach doszło do kolizji dwóch pojazdów, volks-wagen zderzył się z ciężarowym DAF-em. Straty oszacowano na ponad 45 tys. złotych, w usuwaniu skutków uczestniczyły 3 zastępy strażaków, którzy „neutralizowali” pozostałości kolizji. Przyczyną było wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez osobę kierującą samochodem osobowym.

W minionych dwóch tygodniach strażacy aż 10 razy byli wzywani do mieszkań, w których osoby zamieszkujące wyczuwały dym lub inne zapachy powstające podczas ogrzewania mieszkań.

Informacje przekazał  
d-ca JRG-PSP w Gubinie  
asp. sztab. **Dariusz Kostyszak**  
Oprac. AB.



## z magistratu

Informacje zebrał Antoni Barabas

# Noworoczne podsumowanie

dokończenie ze str. 1

**J. Bartkowiak:** Gratuluję panu burmistrzowi, że stara się pan utrzymywać wysoki poziom, który został ustanowiony przez pana poprzedników na niwie sportowej. Na sklasyfikowane 83 gminy województwa Gubin znalazł się na 8. miejscu! Ten puchar - przyznany przez marszałka województwa **Marcina Jabłońskiego** dla Gubina za osiągnięte wyniki w Ogólnopolskim Systemie Sportu Młodzieżowego za 2008 rok - jest tego dobitnym przykładem.

**A. Chinalski:** Jako samorządowiec z długim stażem, gratuluję panie burmistrzowi sukcesów osiągniętych w połowie kadencji, życzę jeszcze następnych przez kolejne lata tej i - mam nadzieję - przyszłych kadencji. Jestem orędownikiem dialogu, również wspólnych projektów, które tu powstają - właśnie na styku dwóch kultur i mentalności. Takie działania powinno pomóc nam wszystkim! Podkreślił następnie bardzo dobrą współpracę z gubińskim samorządem, przede wszystkim z burmistrzem miasta. Równie dobrze układa nam się współpraca z wszystkimi gminami powiatu - powiedział na zakończenie.

**M. Cebula:** Ja również czuję się gubinianinem, tu się urodziłem (za co zebrał brawa). Poślę następnie pochwalił bardzo dobrze układającą się współpracę z gubińskimi samorządowcami i władzami miasta. Owocem tych działań jest m. in. pozytywnie załatwiona sprawa mieszkań - dla części najemców - będących dotychczas w gestii Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Życzę panu dalszych sukcesów i deklaruję jednocześnie wszelką pomoc w sprawach, które będą konieczne do załatwienia na szczeblu centralnym - zakończył.

**Bogdan Bakalarz:** Kilka lat temu byłem urzędnikiem gminy wiejskiej Gubin, a obecnie przez drugą kadencję jestem burmistrzem sąsiedniego miasta. Gratuluję dotychczasowych osiągnięć w tej kadencji i (z zadośćcią) czekam na następne - zaakcentował. Apeluję też przy okazji do naszych niemieckich partnerów o wykazanie większego zaufania i zrozumienia dla swoich polskich partnerów.

**Fred Mahro:** Na samym początku chciałbym odnieść się do ambitnych planów ekonomicznych - wskazał na znaczenie podatków. Co byśmy bez nich zrobili? Nawiązał też do szalejącego na świecie kryzysu, mówiąc: - jak będzie u nas, nie wiem. Przepowiadana jest trudna przyszłość. Kryzys nas niestety nie ominie, powinniśmy jednak na ten rok spojrzeć wspólnie bardziej optymistycznie. Dlatego w imieniu rady miejskiej Gubina i burmistrza **Klause Dietera Hübnera** - zapraszam radnych miasta Gubina i burmistrza do odbycia wspólnego posiedzenia rad miejskich, jeszcze w I połowie tego roku! (oklaski). Bardzo istotne jest to, abyśmy też w tej trudnej sytuacji byli razem! Na zakończenie wystąpienia stwierdził - najbardziej cenne będą mądre, logiczne decyzje i działania.



### Burmistrz powiedział „Wiadomościom”:

Bardzo mnie cieszy duża frekwencja oraz ciepłe słowa gości. Statystyki pokazują, że idziemy w dobrym kierunku. Mam nadzieję, że zrealizujemy ambitne plany na przyszłość. Jeśli chodzi o postulaty księdza kanonika Z. Samociaka, żeby więcej pieniędzy miejskich angażować w odbudowę fary, to nie do końca się z tym zgodzę. W mieście mamy wiele problemów - brakuje mieszkań, nasze placówki oświatowe są niedoinwestowane, brak gotowych terenów inwestycyjnych itd. Fara jest naszym klejnotem, ale jestem zdania, że pieniądze powinny dawać inni. Ministerstwo kultury, partnerzy z Niemiec oraz fundusze unijne - to powinny być główne źródła na odbudowę tego pięknego zabytku. Miasto będzie, tak jak do tej pory, angażować się w tę inicjatywę symbolicznie (w roku 2008 zaledwie 40 tys. zł). Myślę, że byłoby grzechem inne podejście - dodaje z uśmiechem burmistrz. **Antoni Barabas** ■ **Krzysztof Freyer**

# Koncepcja wykorzystania fary

Wizytę burmistrzowi Gubina złożył 2 lutego prof. dr **Frank Schwartze** - architekt, pracownik naukowy Technicznego Uniwersytetu w Cottbus, który w obecności **Dawida Lang'a** z IBA i **Jakuba Bartzaka** z Fundacji Fara Gubińska referował tok przygotowań do opracowania koncepcji architektonicznej gubińskiej fary.

Podkreślić należy, że koszty przedsięwzięcia pokryje Internationale Bauausstellung (IBA), która angażuje się w dotowanie projektów wspólnoty miasta Guben-Gubin.

Zapytałem profesora F. Schwartze, co go zainspirowało do opracowania wspomnianej koncepcji. Stwierdził, że wolna przestrzeń wewnętrzna fary, jak i jej otoczenie wyzwala w architekcie pasję twórcze. W perspektywie fara gubińska może być miejscem szczególnym, nie tylko dla bliźniaczych miast, może promieniować kulturalnie zarówno na Polskę, jak i Niemcy.

Zapytany o rozszerzenie wizji prof. Schwartze stwierdził, że wizja architektoniczna dojrzeła, ale wizja aktywności społecznej w farze już istnieje. Fara jako centrum kulturalne ma bardzo duże możliwości, które należy rozwijać.

Już w lutym br. powstanie harmonogram działań dochodzenia do celu. Wraz z budownictwem koncepcji, trzeba zakończyć wielowątkowe badania naukowe wszystkich tajemnic fary. Gdyby wszystko przebiegło bez zakłóceń, rok 2010 powinien przynieść finalizację projektu, a nawet rozpoczęcie jego realizacji.

Oleg Sanocki

## Naprzeciw spawaczom

U burmistrza **Bartłomieja Bartzaka** spotkali się 10 lutego br. przedsiębiorcy branży metalowej z **Piotrem Puszkarskim** - dyrektorem PUP i **Krzysztofem Szymańskim** - dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych.

W związku z możliwościami zatrudnienia większej ilości spawaczy w Gubinie, ZSR zamierza rozpocząć kształcenie fachowców w tej dziedzinie. Przedsiębiorstwa metalowe zorganizują wiosną dla spawaczy zawodów dzień drzwi otwartych w swoich zakładach. Młodzież, która stoi przed szansą wyboru zawodu, będzie mogła zapoznać się z pracą spawaczy. Nie wyklucza się zorganizowania przyuczenia w krótkim czasie przedstawicieli branż pokrewnych: mechaników, szlifiery, ślusarzy do tego zawodu. Może zrobić to PUP.

Przychyłość władz miejskich polega też na obniżeniu podatków inwestorom. Dotychczas obowiązywała uchwała, w myśl której każdy kto wydał 50 tys. zł na stworzenie nowego miejsca pracy i zatrudnił pracownika na 12 miesięcy, uzyskiwał ulgę podatkową 5 tys. zł.

Burmistrz B. Bartzak zobowiązał się do przedłożenia projektu uchwały Radzie Miejskiej, żeby zainwestowane już 25 tysięcy zł uprawniało do uzyskania tej ulgi podatkowej. Jest to bardzo dobry przykład działań antykryzysowych, co przedsiębiorcy przyjęli z zadowoleniem.

Ols

## Misja specjalna

Na spotkanie z wiceministrem kultury **Tomaszem Mertą** udała się 12 lutego br. niemiecka delegacja, z udziałem burmistrza B. Bartzaka.

Fundacja Odbudowy Gubińskiej Fary wzorem lat ubiegłych stara się o pomoc finansową, również z ministerstwa, które jak dotychczas wspiera znacząco to przedsięwzięcie.

Podkreślić należy, że minister T. Merta jest generalnym konserwatorem zabytków, a także ekspertem Ambasady Szwajcarii w Polsce. Minister T. Merta będzie uczestniczył w spotkaniu wspomnianej delegacji z ambasadorem Szwajcarii.

Jest to o tyle ważne, że rząd Szwajcarii uruchomił specjalny fundusz na wspieranie polskich projektów z dziedziny infrastruktury i ochrony środowiska.

Nie bez znaczenia jest udział w delegacji szwajcarskiego artysty - **Joerga Montalta** to przyjaciel Gubina i fundacji fary, jego transgraniczna działalność polega na tworzeniu zainteresowanych sztuką kół dyskusyjnych.

O szczegółach i wynikach rozmów poinformujemy w następnym numerze „WG”.

Ols

WOJSKOWA AGENCJA  
MIESZKANIOWA



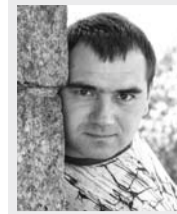
Wojskowa Agencja Mieszkaniowa  
Oddział Regionalny w Zielonej Górze  
al. Zjednoczenia 104, 65-120 Zielona Góra  
or.zielonagora@wam.net.pl

## OFERUJE DO SPRZEDAŻY MIESZKANIA W GUBINIE

w ofercie również nieruchomości gruntowe niezabudowane przy ulicy Dubois

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Wojskowej Agencji Mieszkaniowej Oddziału Regionalnego w Zielonej Górze ul. Jasna 12 pokój nr 10, tel. (068) 451-92-19

Ogłoszenia przetargowe dostępne na stronie nieruchomości WAM  
www.wam.com.pl



Myśli  
proste  
i  
zawile

Marcin Zajączkowski

### Miłość jak narkotyki

Choć świętowane od niedawna, to szybko wpisały się w polską tradycję. Mowa oczywiście o „walentynkach”.

Nieprzypadkowo też patron święta zakochanych - Święty Walenty sprawował pieczę nad chorymi psychicznie. Jest bowiem w miłości niewątpliwie coś z szaleństwa. Zwłaszcza ta pierwsza faza trudnej i wzajemnie budowanej relacji zwanej miłością, czyli zakochanie, to okres całkowitego oczadzenia.

Czasem jest tak, że owo oczadzenie mija dość szybko. Znacomie, gdy bywa podbudową poważnego związku. Tragicznie, gdy trwa dość długo, a obiekt marzeń i westchnień w ogóle nie okazuje żadnego zainteresowania.

Uwaga „Miłość silnie uzależnia” - brzmi to jak hasło z jakiegoś plakatu akcji profilaktyki antyalkoholowej bądź antynarkotykowej, trudno jednak się z tym nie zgodzić.

Z początku przecież wpadamy w stan absolutnej i niekontrolowanej niczym euforii, poddajemy się tej fali, temu uczuciu, czemuś nieznanemu i w każdym calu fascynującemu. Potem chcemy więcej i choć jeszcze trudno mówić o uzależnieniu, to poznaliśmy jej smak i wydaje nam się, że będziemy nawet mogli nad tym zapanować. Problem w tym, że wpadliśmy. Z początku jeszcze myślimy o ukochanej/ukochanym pięć minut, po czym zapominamy na następne dwie godziny, stopniowo jednak przyzwyczajamy do niej swoje myśli i stajemy się od nich i od niej zależni, myślimy dwie godziny, a zapominamy na pięć minut. Gdy brakuje nam ukochanej osoby, czujemy się jak narkomani, którzy nie mogą zdobyć upragnionego specyfiku. Wtedy, by za wszelką cenę dostać to, czego chcą, kradną i ponizają się. Tak samo my stajemy się gotowi na wszystko, by zdobyć miłość.

Miłość patologiczna bywa siłą niszcząca, ale ta czysta jest siłą dającą energię życiową.

Radosne bywają też same walentynkowe gadzety nie zastąpią ciepłych słów, miłych gestów i tego czystego uczucia, które płynie z głębi serca i nawet podświadomie bywa odczuwalne.

Choć zdecydowanie komercyjny charakter tego zapożyczanego wprost z zachodniej kultury święta razi, to wcale nie musi być powodem do tego, by zupełnie zrezygnować w jakiegokolwiek formie z jego celebracji, a sposobów i pomysłów na niezwykłe wyrażenie swoich uczuć dla swojej ukochanej osoby niech nam nie zabraknie.

No i najważniejsze: niech nie tylko walentynki będą dla nas okazją do okazywania uczuć i mile spędzanie czasu z tą jedną, jedyną najważniejszą w naszym życiu osobą!



## Wkurza mnie

Paradoksalnie im więcej ludzie oszczędzają wody, tym jest ona droższa. Bo spada sprzedaż, a koszty pozostają - w tym podwyżki np. energii elektrycznej.

### Dlaczego takie podwyżki?

Zaraz po nowym roku, kiedy to PUM w Gubinie poinformował mieszkańców o wyższych cenach za wodę i ścieki - zawrzało. Czytelnicy, zwracając się do nas o podjęcie tematu, powoływali się na ostatnią informację z posiedzenia XXV Sesji Rady Miasta w Gubinie, podczas której radni stosunkiem głosów 10:5 nie zaakceptowali przedłożonych stawek nowych taryfikatorów na rok 2009. - Rada nie zaakceptowała, a już 1 stycznia br. podniesiono stawki. Czy PUM w tym miesiącu może zrobić co chce? Podnoszą stawki, żeby podnieść swoje i tak wygórowane pensje. A może pokryć straty 100 tys. zł w swoim sklepie? - kombinują głośno oburzeni mieszkańcy naszego grodu. - Czyste bezholowie - dorzucają.

Wszystkie te uwagi przekazują prezesowi PUM **Bronisławowi Lasocie** i proszę o wyjaśnienie sprawy.

- Stawki na rok 2009 zostały opracowane w oparciu o specjalne przepisy. Taryfy opracowuje się, biorąc pod uwagę koszty z ubiegłego roku. Poprzednie taryfy nie pokrywały kosztów działalności i w związku z tym przedsiębiorstwo poniosło straty. Systematycznie spada sprzedaż wody i odbiór ścieków, co przy rosnących cenach energii elektrycznej oraz opłat środowiskowych, podatków i innych kosztach stałych wpływa zdecydowanie na koszt jednostkowy sprzedawanej wody - informuje prezes Lasota i po chwili dodaje - skala proponowanych zmian wynikała z faktu niedoszacowania kosztów świadczenia tych usług w poprzednich latach i wywieraniu nacisku w celu osiągnięcia korzyści politycznych, kosztem wyników finansowych spółki.

- Jednym słowem po wielu latach postanowiliście urealnić stawki? - pytam - w pierwszej wersji opracowano i złożono burmistrzowi do zatwierdzenia taryfy uwzględniające 3% zysku dla przedsiębiorstwa, mając na uwadze znaczne potrzeby inwestycyjne w zakresie wymiany sieci i urządzeń wod-kan. Na prośbę burmistrza **Bartczaka** przedsiębiorstwo zweryfikowało swą propozycję, rezygnując całkowicie z zysku. I taka wersja trafiła pod obrady sesji - wyjaśnia prezes.

- Ale radni większością głosów nie przyjęli tej propozycji. Jak w tej sytuacji PUM mógł postawić na swoim? - pytam. Zgodnie z art. 24 ust. 2 ustawy, nasze przedsiębiorstwo w terminie 70 dni przed planowa-

nym dniem wejścia taryf w życie przedstawiło bezpośrednio burmistrzowi wniosek o zatwierdzenie. Sam wniosek o zatwierdzenie taryf adresowany był do rady miasta. Burmistrz sprawdza, czy taryfy i plan zostały opracowane zgodnie z przepisami ustawy i weryfikuje koszty związane ze świadczeniami usług, poniesione w poprzednim roku obrachunkowym. Rada miasta ma 45 dni na zatwierdzenie taryf, albo na odmowę ich zatwierdzenia, jeżeli zostały sporządzone zgodnie z przepisami. Po weryfikacji przez burmistrza taryf, zanim zostały przedłożone na sesji, wiceprezes PUM **Leszek Linda**, spotkał się z poszczególnymi komisjami. Nie było zastrzeżeń. Na XXV sesji w Gubinie Rada Miasta nie podjęła uchwały o zatwierdzenie taryf. Rada Miasta nie podjęła też uchwały o odmowie zatwierdzenia taryf. Powinny być dwa głosowania, było jedno, a na moją uwagę na ten temat nikt nie zareagował. W tej sytuacji zgodnie z art. 24 ust. 8 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków, taryfy weryfikowane przez burmistrza miasta wchodzi w życie, po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku, tj. od stycznia 2009 r.

- Przeglądając ceny w różnych miastach w Polsce, muszę stwierdzić, że znajdujemy się w średniej stawce, ponieważ są takie, które za wodę życzą sobie 4,35 zł (Rabka), 4,75 zł (Tarnowskie Góry), ale są też takie, jak np. Lębork czy Stalowa Wola ze stawką w granicach 1,50 zł. Skąd taka rozpiętość cen? - pytam.

- Dużo miast w Polsce stosuje dopłaty do wody i ścieków, żeby odciążyć mieszkańców. U nas wpływ na koszty ma także podatek od nieruchomości, od sieci, na rzecz miasta. Kiedyś nie płaciliśmy, teraz musimy. Jeżeli chodzi o ścieki, to rozliczenie wygląda tak: cena ścieków 3,88 zł/m<sup>3</sup>, w tym 2,15 zł płacimy miastu, a miasto płaci oczyszczalni około 1 zł/m<sup>3</sup> To jest podatek, a reszta to przychody, w tej podwyżce jest dodatkowe 20 groszy, które miasto płaci oczyszczalni - informuje prezes.

- Porozmawiajmy o stratach, jakie przynosi wasz sklep. Mieszkańcy uważają, iż podwyżkami pokrywa się straty w sklepie - zmieniam temat.

- Jedna działalność nie może finansować drugiej. Każda jest rozliczana odrębnie. Były takie lata,

że sklep przynosił 200 tys. zł zysku rocznie. W roku ubiegłym znacznie spadła sprzedaż materiałów budowlanych. Sklep żyje z marży, z której trzeba opłacić koszty - 6 osób personelu, samochód dostawczy z kierowcą, zakup wózka widłowego; wykonano też prace inwestycyjne (pokrycie dachu). Wszystko to obciąża działalność handlową. Marża nie pokryła kosztów i to wykazało 86 tys. zł straty.

- I co zrobicie z tym fantem? Ciągle będą straty? - pytam.

- Zmniejszyliśmy zatrudnienie z 7 do 5 osób. Myślę, że w roku bieżącym powinno być już dobrze - uważa prezes.

#### Z ostatniej chwili:

Już po napisaniu artykułu zadzwonił do redakcji pan, prosząc o wyjaśnienie abonamentu na wodę, a w nim takie pozycje, jak odczyt wodomierza, wypisanie faktury. Twierdzi, że w innym mieście, gdzie ma drugie mieszkanie, nie takiego nie figuruje w rachunku.

Pytam więc wiceprezesa PUM **L. Lindę**, dlaczego u nas funkcjonuje abonament.

- Abonament jest stałą pozycją nie tylko w wypadku płatności za wodę, ale również np. za gaz. Często jest on wliczony w cenę wody, więc się go nie uwidacznia. My punktujemy go dla czytelności rozliczeń. Gdyby założono abonament w cenie wody, wynosiłaby ona u nas 3,15 zł/m<sup>3</sup>, a nie 2,73 zł/m<sup>3</sup>. Ten abonament pokrywa cenę wody, bo tylko mając stały pieniądź, możemy usuwać np. awarie, które przy tym stanie sieci zdarzają się często - objaśnia zapytany.

Na pytanie, dlaczego zużycie wody równa się u nas zużyciu ścieków, co jest błędnym założeniem, odpowiada:

- W gospodarstwach domowych przyjmujemy zużycie wody jako automatyczny poziom ścieków, ponieważ nie mamy innej możliwości pomiaru. Żeby osiągnąć właściwy pomiar, trzeba by było przebudować całe miasto, a to ogromny, nie-realny koszt. Dlatego ustawodawca przyjął jedyny w tym wypadku dostępny wariant, że zużycie wody równa się odprowadzonym ściekom - tłumaczy pan **Linda** i dodaje - przy ogrodach nie liczymy ścieków.

Czy przedstawiciele PUM wystarczająco wytłumaczyli konieczność podwyżek? Myślę, że dowiemy się z Państwa listów.

Kaśka Janina Izdebska

## Projekt most - brücke

Dziewięcioro uczniów gubeńskiego Pestalozzi Gymnasium wraz z nauczycielkami **Kathrin Köhler** i **Astrid Proske** odwiedziło 12 lutego Zespół Szkół im. M.Kopernika w Gubinie.

W czasie prawie 4-godzinnych wspólnych zajęć plastycznych realizowali projekt nazwany „most - brücke”. Cel projektu to wyko-

nianie przez dwuosobowe zespoły prac plastycznych w techniceycinane z kartonu, które po przy-mocowaniu do większego podłoża będą w swojej formie nawiązywały do idei koleżeństwa i przyjaźni pomiędzy uczniami obu szkół i mieszkańcami miast - mówi jego pomysłodawca, nauczyciel plastyki z Kopernika **Marek Markowski**,

który wspólnie z germanistą **Pawłem Kozłowskim** współuczestniczył w projekcie ze strony polskiej. Efekt wspólnych prac jest wręcz niesamowity. Szkoda, że są wykonane z tak delikatnego materiału, jak tektura i karton i nie można ich ekspozycjonować na zewnątrz - martwi się **M. Markowski**.

Antoni Barabasz

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Gubinie mają cztery lata.

## Dać szansę!

Zaraz po przekroczeniu progu drzwi wejściowych, prawą ścianę w korytarzu szczelnie wypełniają zdjęcia uczestników WTZ (na zdjęciu poniżej) Twarze młodych ludzi, jaśniejące, z oczami utkwionymi w obiektywie aparatu zupełnie niczym nie sugerują niepełnosprawności. A jest ona tak różna, jak różni są uczestnicy warsztatów. Jedni całe życie na wózku inwalidzkim, drudzy z zespołem Downa, jeszcze inni z niepełnosprawnością umysłową. Wszystkich łączy jedno - chęć normalnego, w miarę zdrowotnych możliwości - życia. Tu uczą się wszystkiego tego, co dla nas normalnie funkcjonujących w społeczeństwie jest rzeczą oczywistą. Przede wszystkim trzeba nauczyć rzeczy podstawowych: higieny, dbania o swój wygląd, przyrządzania posiłków, reedukacji czytania, pisania. Uczą się poprawnego myślenia, słuchania ze zrozumieniem. Zajęcia odbywają się w pracowniach: plastycznej prowadzonej przez **Krystynę Modelską-Firlej**. Uczestnicy wykonują prace, które często zachwycają nas na okazjonalnych kiermaszach lub wystawach.

mniej przygnębiająco. Cztery lata temu oboje zaistnieli w WTZ. Z panią Danusią kontakt był normalny, ale Szymek był roślinką.

- Szymek był dla nas trudnym przypadkiem - mówi kierowniczka WTZ **Ewelina Kuznowicz** - ale teraz jest naszym wielkim szczęściem. Już potrafi komunikować swoje potrzeby, reaguje na polecenia. Miałam i taki przypadek, w którym 40-letni człowiek nie był nigdy na ulicy, z powodu różnych barier zamknięty w swoim domu. Teraz jadą na wycieczkę do Krakowa, potrafią posłużyć się telefonem komórkowym. W tym roku planujemy tygodniowy turnus nad morzem na zajęciach z terapeutami - ze wzruszeniem i podziwem mówi pani Ewelina. O swoich podopiecznych może mówić godzinami. No bo jak tu się nie cieszyć, kiedy ma się świadomość, że gdyby nie ich praca nad rozwojem tych dobrych, dziecięco ufnych młodych ludzi, ich niepełnosprawne życie toczyłoby się w zamkniętych czterech ścianach



Pracownię higieny życia prowadzi pani **Teresa Milczarek**, „dwufunkcyjna” - na pół etatu pielęgniarka, na drugie pół instruktor terapii. Tu też m.in. są zajęcia manualne, np. tworzenie pięknych pudełeczek, figurek zwierząt z kamyczków. W tej pracowni budują poczucie akceptacji, kształtują pozytywny stosunek do innych poprzez pomoc słabszym. Metody pracy są dobierane do indywidualnych bądź grupowych potrzeb.

- Oni się uczą, a nas inspirują. Dla mnie praca z osobami niepełnosprawnymi jest małym źródłem dochodu, ale wielkim oceanem radości. Ja nie widzę w nich braków - mówi ciepło pani Teresa.

Potwierdzają to **Patrycja Tomczak**, prowadząca zajęcia z muzyki, **Marta Krawczyk** z pracowni gospodarstwa domowego i **Andrzej Ligocki** z pracowni rehabilitacji.

Wśród uczestników rozpoznaję panią Danusią na wózku inwalidzkim, którą poznałam kilka lat temu zanim zorganizowano WTZ. Danusia, wówczas już ponadtrzydziestoletnia kobieta, całe życie spędzała w swoim ciemnym pokoiku, bo sąsiad nie przestrzegając norm, postawił jej tuż przed oknem ścianę nowego budynku. W mieszkaniu był też brat, **Szymek**, wówczas 18-latek, który pełzał po podłodze, wydając nieartykułowane dźwięki. Opiekunowie to dwójka starszych, schorowanych rodziców. Pamiętam, że dla mnie (pisałam o tym) był to widok co naj-

domostwa. A tak, proszę, są wśród nich przyjaźnie, miłości, a czasami i kłótnie. Jak w każdym normalnym życiu. Jak się nie cieszyć, kiedy widzi się spacerujących po mieście lub uczestniczących w imprezach uczestników WTZ.

- Mam ogromne szczęście, że pracuje z mną odpowiedzialna kadra, bo oprócz specjalistycznego wykształcenia, trzeba mieć serce do tej roboty, a przede wszystkim nie sugerować się niepełnosprawnością, ale widzieć człowieka - chwali współpracowników kierowniczka.

Głównym celem warsztatów jest przygotowanie młodych ludzi do samodzielności i pracy. Często uczestnikami są osoby po nauce w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Ale niekoniecznie. Podstawą uczestnictwa w placówce jest orzecznictwo o stopniu niepełnosprawności. Z założenia w warsztatach uczestniczyć można trzy lata. Ale po tym czasie trudno jest ich odesłać do domu, bo w tej pracy musi być ciągłość, np. po pół roku zajęć wystarczy miesięczna przerwa, żeby znów wszystko zaczynać od początku.

Cztery lata działalności warsztatów jest przykładem na to, że nie pozostawia się tych ludzi samym sobie. Dobrze to świadczy o polityce samorządowej Gubina. Problem rozwiązano korzystnie nie tylko dla samych uczestników, ale i społeczności, dając wszystkim szansę.

Kaśka Janina Izdebska

## Sonda

Jak spędzisz tegoroczne walentynki?



Marta Waclawek  
uczennica

Faceci tylko gadają o zupełnie nieistotnych sprawach. Są marudni. Dlatego zostanę w domu i zagram w ulubione wirtualne gry. Wolę komputer od mężczyzn...



Lukasz Musielak  
filozof

Myślę, że zaproszę narzeczoną na kolację do znakomitej restauracji. Będzie wino i olbrzymi bukiet kwiatów. Romantycznie. Popcorn i multikino raczej do mnie nie przemawiają...



Joanna Klejno  
studentka

Wyjeżdżam. Single mają źle na walentynki...



Kamila Lelo  
burmistrz młodzieży

Przygotowujemy walentynkową imprezę. Mimo że 13. w piątek, to dzień ten powinien być szczęśliwy dla każdego. Dla zakochanych i dla szukających swojej „drugiej połówki”. Serdecznie polecam.



Jarosław Winkowski  
nauczyciel

Przygotuję walentynki w szkole w Czarownicach. Czarujący kupidy, z kosmatym różowym łukiem, będzie roznosił listy miłosne. A prywatnie kupię żonie różyczkę. I szepnę na ucho kilka ciepłych słów...

Już po raz czwarty na uroczystej gali Klub Kobiet Niezależnych w Gubinie rozdał statuetki i złote serca. W ten sposób w ciągu czterech lat nagrodzono 13 osób.

## Jednego serca tak mało, tak mało...

(A.Asnyk)

„Prawdziwa mądrość nie polega na panowaniu nad wszechświatem, lecz na znalezieniu w nim swojego miejsca” - powiedział pewien mądry etnolog, a tak samo pomyślało kilkanaście kreatywnych gubinianek ponad dziesięć lat temu i założyło Klub Kobiet Niezależnych.

A że „człowiek zanurzony w masie traci na klasie” (Wojciech Młynarski), postanowiły, że w stowarzyszeniu będzie ograniczona liczba członkiń. Jak pomyślały, tak i zrobiły, dzięki czemu kilkanaście niezwykłych kobiet pomaga młodym zdolnym, fundując im stypendia i nagrody, wspiera finansowo zespoły artystyczne i indywidualnych twórców, współorganizuje ze Szkołą Podstawową nr 2, z pełnym finansowym wsparciem, Międzyszkolne Konkursy Dobrego Zachowania, wyróżnia społeczniczki (a nawet społeczników) statuetką i złotym serduszkiem raz w roku na gali „Kobiety z sercem”. Wspomaga Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy poprzez wpłaty ze swoje-

I chociaż zdarza się, że ludzie patrzą na niego jak na nawiedzonego, jego to nie zraża. Robi swoje. Stara się też o ubrania, sprzęty, które najpierw złożone w piwnicy bloku przy ul. Piastowskiej, siedzibie fundacji, czekają, by potem trafić do potrzebujących.

Pani **Bożena Drozd**, mieszkanka Gubina, nie jest tylko sprzątajką w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Gubinie, ale także dzięki ogromnemu sercu, wychowawczynią kochających ją uczniów. A tak wielkiego serca i cierpliwości potrzeba wprost nieograniczenie. Miłość do dzieci, a także podpowiedź jednej z dwóch córek, spowodowały zaistnienie w rodzinie Drozdów małego niepełnosprawnego Kazia. Najpierw Kazio, wychowanek Domu Dziecka, zabierany był na święta, ferie, wakacje, soboty, by od kilku lat stać się pełnoprawnym członkiem rodziny zastępczej. - Musimy już iść - mówi pani Bożena w trakcie bankietu, po uhonorowaniu i koncercie - Kazio



Drugi od lewej: E.A.Śladowski, I.Koleśnik, B.Drozd

go konta lub - jak to miało miejsce w tym roku - sprzedają swoich wypieków, dzięki czemu WOŚP można było wesprzeć kwotą ponad 1100 zł. Wspomaga też finansowo społeczne inicjatywy, m. in. wpłatą na zegar na Basztę Ostrowską. Tak jak się rzekło - promuje społeczniczki, pomagające innym. Honoruje osoby, które jak nikt zasługują na wyróżnienie. KKN stara się takie osoby odnaleźć, pokazać jako przykład dla innych.

W styczniu br. na gali „Kobiety z sercem” - oprócz dwóch pań Statuetką Róży z napisem „Mężczyzna z sercem” i złotą zawieszka (panie otrzymały serduszka) uhonorowano mężczyznę - **Edmunda A. Śladowskiego**, prezesa Fundacji Wspólny Dom. Laureat nie jest postacią nieznaną, jak pozostałe wyróżnione. Znają go wszyscy potrzebujący wsparcia, znają go urzędnicy wszelkich urzędów czy instytucji. Kiedy załatwia coś dla swoich podopiecznych, bywa nawet namolny. Przekonuje, prosi. Trudno się go pozbyć. Mieszkańcy Gubina widzą go często pod Netto, jak do puszek zbiera datki na wyjazd nad morze dla biednych dzieci. Nie dla swoich dzieci. Dla cudzych, bo wie, że często jest to jedyny sposób, żeby ubogie dziecko podczas wakacji wyjechało z domu.

czeka, a to teraz najważniejsze.

Pani **Irena Koleśnik**, mieszkanka wsi Pole w gminie Gubin, nie może uwierzyć, że ktoś ją dostrzegł i chce uhonorować. - Dlaczego ja? - pyta zdziwiona. - Dlatego, że pani sobie na to zasłużyła - odpowiadamy.

Pani Irena pomimo swoich siedemdziesięciu lat i ciężkiej pracy w dużym gospodarstwie rolnym, znajduje czas na działalność społeczną. Przez całe lata angażowała się w sprawy wsi dotyczące edukacji i służby zdrowia. Była sołtysem we wsi Pole (1990-2003). Przez trzy kadencje była radną gminy Gubin. W latach 1972-79 radna powiatu lubskiego, a w latach 1981-85 posłem na sejm. Kiedy w ubiegłym roku pojawiła się groźba likwidacji szpitala w Gubinie, zbierała podpisy pod protestem. Za największy sukces uważa otwarcie ośrodka zdrowia w Polu. Pani Irena zawsze podchodziła i podchodzi do pracy społecznej z pasją i wywiązuje się ze wszystkich ról, które przyjmuje.

Wszyscy laureaci są po prostu piękni. Bo jak napisał Ralph Waldo Emerson:

„Choćbyśmy cały świat przemierzali w poszukiwaniu piękna, nie znajdziemy go nigdzie, jeśli nie nosimy go w sobie”.

Kaśka Janina Izdebska

W hali sportowej ZSLiT w Gubinie 5 lutego odbyły się miejsko-gminne eliminacje do II wojewódzkiego turnieju wiedzy o bezpieczeństwie pn. „Bezpieczna zerówka” przygotowane i prowadzone przez mł. asp. Mieczysława Frygę.

## Bezpieczna zerówka

Uczniowie klas „zerowych” z przedszkoli i szkół z terenu miasta i gminy Gubin bardzo dzielnie walczyli o przejście do dalszej części turnieju. Dzieci musiały sprostać trudnym zadaniom. Należało m. in. poprawnie odpowiedzieć na pytania dotyczące bezpieczeństwa na drodze, na podwórku i w szkole. Dzieci miały też zadania na czas: m. in. wykreślanie liter i układanie hasel, puzzle, wklejanie numerów alarmowych do straży pożarnej, do

na Kulka KPP Krosno Odrzańskie, **Mariusz Kowalczyk**, komendant Posterunku Straży Leśnej w Nadleśnictwie Gubin, **Małgorzata Borowczak-Turowska**, sekretarz redakcji „WG” oraz radny **Andrzej Białek**, komendant Straży Miejskiej **Krzysztof Dubert**, funkcjonariusze policji i straży miejskiej wysoko ocenili poziom gubińskich eliminacji.

Nagrody ufundował Urząd Mia-



Bezpieczni zerówkowicze z Przedszkola Miejskiego nr 1

pogotowia ratunkowego, do policji.

Wszystkim maluchom należą się oklaski za znajomość przepisów i za wielkie zaangażowanie we współzawodnictwo, a nauczycielom za przygotowanie dzieci do eliminacji.

Po bardzo wyrównanej walce I miejsce zajęli reprezentanci Przedszkola Miejskiego nr 3 - **Maja Witczak**, **Marcel Niekraszewicz**, **Mateusz Buchal**, pod opieką **Wandy Kowalskiej**. II miejsce, po dogrywce, zajęło Przedszkole Miejskie nr 1 - **Weronika Wendrowska**, **Bartosz Drgas**, **Błażej Głowczyński**, opiekunka **Mariola Bednarczyk**, a III miejsce **Marcel Modrzejewski**, **Oliwia Ryndziewicz**, **Weronika Bajor** ze Szkoły Podstawowej nr 2.

Komisja sędziowska: asp. **Justy-**

sta w Gubinie. Eliminacje zorganizował gubiński referat prewencji KP, a pomocy w przeprowadzeniu imprezy udzielił pełnomocnik ds. rozwiązywania problemów alkoholowych przy Urzędzie Miejskim **Urszula Jaryczewska**, dyrektor Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych **Mirosław Siergiej** oraz komendant Straży Miejskiej w Gubinie.

Drużyny, które zajęły I i II miejsce, rywalizować będą 12 marca 2009 r. w Krośnie Odrzańskim, w eliminacjach powiatowych. Najlepsza drużyna weźmie udział w finale wojewódzkim w Gorzowie Wlkp. Będziemy trzymać za Was kciuki. Powodzenia!

MB-T

**SEKOWICE 79**

**TEL. 068 359 10 04**

OFERUJEMY CATERING

**W DOMU  
BIZNESOWY  
NA GRILLA  
NA IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE  
NA IMPREZY W PLENERZE**



PEŁNA OBSŁUGA NA ŻYCZENIE

NA ZAMÓWIENIE PROPONUJEMY  
**PIECZONEGO PROSIAKA  
DZIKA,  
INDYKA,  
KACZKĘ,  
CHLEB ITP.  
PIECZONE W PIECU CHLEBOWYM**

**WYROBY MASARNICZE  
WŁASNEJ ROBOTY**

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ  
DO NASZEJ RESTAURACJI

OFERUJEMY M. IN.:  
**KUCHNIĘ  
STAROPOLSKĄ**

**DANIA  
ZE STRUSIA**

**MOŻLIWOŚĆ  
WYNAJĘCIA  
SALI**

W ramach współpracy ze Szkołą Podstawową nr 1, Przedszkole Miejskie nr 2 przygotowało w styczniu bal karnawałowy ph. „W krainie bajek”. Prym na balu wiodła królowa i wróżka - Anna Fryga i Małgorzata Cichowicz.

## Przebierańcy

Nie zabrakło gości, w bajecznie kolorowych strojach. W płasch udział wzięli radni: **Danuta Andrzejewska, Andrzej Bialek, Zygfryd Gwizdalski i Jan Skóra** oraz dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 1 **Grażyna Hrabka**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 **Robert Siegel** i inspektor **Danuta Drapa**.

Dzieci ze szkoły przebrane w stroje kaczuszek tańczyły m. in. słynne „Kaczuchy”, a pary taneczne przedstawiły piękny program, czym wzbudziły podziw widzów.

Słodki poczęstunek i upominki bardzo przypadły dzieciom do gustu, o czym świadczyły „czekoladowe” roześmiane buźki.

Przy pożegnaniu już umawiały się na następny bal z dziećmi z zaprzy-

jażnionego niemieckiego przedszkola, który odbył się 10 lutego.

W PM nr 2 odbyła się 5 lutego Szkoleniowa Rada Pedagogiczna. Obradowali przedstawiciele zaprzyjaźnionych przedszkoli z Krosna Odrzańskiego, Niemiec i PM-2. Powstał plan pracy na 2009 rok.

Współpraca przedszkoli rozwija się, o czym świadczą wspólnie realizowane programy, imprezy polsko-niemieckie czy warsztaty. 11 lutego odbyły się w ramach współpracy z dziećmi z Krosna Odrz. wspólne warsztaty plastyczne ph. „Zima”, przygotowane i przeprowadzone przez A. Frygę i **Alinę Zajac**.

Już w kilka dni po zaakceptowaniu planu pracy na br., jest on z powodzeniem realizowany. MB-T



Najważniejsi goście przedszkolnego balu

Karnawał to czas zabaw i tańców. W dużych miastach wciąż istnieje tradycja urządzania wielkich balów karnawałowych.

## Bale w karnawale

W małych miastach i miasteczkach coraz trudniej o tego typu atrakcje, co nie znaczy, że nie można dobrze się bawić np. na domowych prywatkach. Do dobrej zabawy potrzebne jest doborowe towarzystwo i dobra muzyka, a wiek nie ma tu żadnego znaczenia, dlatego w SP-3 kultywuje się tradycję zabaw karnawałowych dla uczniów klas 0-III. W sali udekorowanej balonami, serpentynami i konfetti maluchy bawią się przy dźwiękach muzyki. Rozbrzmiewa melodia „Jedźcie pociąg z daleka” i dzieciaki przebrane w różnobar-

wne stroje pływają jak zaczarowane, tworząc pociąg. W czasie krótkich przerw na odpoczynek organizowane są konkursy z nagrodami i słodki poczęstunek. Po około dwóch godzinach dobrej zabawy smyki z uśmiechem na ustach i główkami pełnymi wrażeń wracają do domów.

W szkole zmieniają się nauczyciele, pokolenia maluchów, ale to co jest niezmiennie, to właśnie bale w karnawale. Zakończę nieco sentymentalnie słowami piosenki: „Niech żyje bal”!

Anna Kędzióra



Najmłodszy uczestnicy imprezy - uczniowie zerówki

## Twój radny - Piotr Puskarski



**- Czy to, że w poprzedniej kadencji rady miejskiej był Pan jej przewodniczącym, wpływa na Pana działalność jako radnego?**

Niewątpliwie tak. Mam pewne doświadczenie zdobyte w poprzedniej kadencji, co ułatwia mi wykonywanie zadań radnego. Łapię się też na tym, że mimo woli analizuję pracę obecnego przewodniczącego. Na początku, gdy uczył się, tak jak ja w poprzedniej kadencji, miał drobne potknięcia. Sumując, nie zauważyłem w jego pracy poważniejszych uchybień, stara się bardzo, jest dobrym obserwatorem i analitykiem, dlatego idzie mu coraz lepiej. Zawsze cieszę się z osiągnięć rady.

**- Działa Pan w komisjach...**

To bardzo ważna dla mnie działka. Pracuję w komisji gospodarczej i w komisji oświaty. To nieprzypadkowy wybór. W tych komisjach mogę się najlepiej realizować, włączając moje cele zawodowe.

**- Jak to wygląda z perspektywy dyrektora Urzędu Pracy?**

Otóż to. Z pracy zawodowej znam problemy pracodawców, pracowników i bezrobotnych. Właśnie w ko-

misji gospodarczej można dążyć do rozwiązywania tych problemów. Zdarza się, że okresowo występuje zapotrzebowanie na fachowców z danej dziedziny, było tak z tapicerami, spawaczami, szlifierzami...

Szkolnictwo nie jest w stanie zareagować, by szybko zapewnić podaż fachowców. Wiadomo: programy, rekrutacja, baza warsztatowa. Trwa to w szkolnictwie około 3 lat. Urząd Pracy może szybciej dokonać naboru ludzi z podobnych branż i po zorganizowaniu odpowiednich kursów, czasem już w pół roku daje podstawy do wykonywania zawodu.

**- Pana działania w radzie postrzegane są aktualnie jako bardzo rozważne. Wykazuje Pan dużą wyrozumiałość wobec pochopnych osądów i wobec młodych radnych.**

Wynika to być może z doświadczenia, nabycia odpowiedniego dystansu do spraw oraz szeregowanie ich wg znaczenia dla społeczności i grup społecznych czy też zawodowych. Zauważył pan, że składam bardzo mało interpelacji. Wynika to z mojej znajomości problemów, jak i ich wagi, znajomości kompetencji urzędników i kompetencji rady.

Większość problemów zgłaszanych przez wyborców daje się załatwić u urzędników magistratu lub w innych agendach miejskich. Ludzie mają różne problemy, najczęściej są to sprawy pilne, często drobne, ale generalnie niecierpiące zwłoki. Trzeba wsłuchiwać się w sygnały i działać na bieżąco, a nie czekać miesiąc na sesję, wydłużając drogę i czas. Oferuję kolejny już raz radnym, że każdy, kto pełni tę funkcję pierwszy raz, może liczyć na moją pomoc.

**- Kontakty z wyborcami ma Pan dobre...**

Charakter mojej pracy daje mi

taką możliwość, że niemal codziennie przychodzi do mnie ktoś z wyborców. Każdego wysłuchuję i doradzam lub sam zajmuję się sprawą zgodnie z możliwościami i przekonaniem do słuszności działania.

**- Nie widziałem Pana wypowiedzi w ankiecie na temat tegorocznego budżetu miejskiego, może kilka słów...**

Brak mojej wypowiedzi nie wynikał z niechęci. Uważam, że tegoroczny budżet jest właśnie taki, na jaki nas stać. Rolą burmistrza i rady jest jego odpowiednie wykorzystanie. Nie lubię oceniać zamiarów. Wolę ocenić skutki.

**- A może odważy się Pan powiedzieć coś niepopularnego?**

To co powiem, jest moim usprawiedliwieniem i bardzo dla mnie ważną sprawą. Spotkałem się ze stwierdzeniem, że zadzieram nosa, nie dostrzegam ludzi, nawet tych, co mi się kłaniają. Jest to mój odwieczny kłopot, bo mam wadę wzroku, której rozpoznanie brzmi - wąskie pole widzenia. Zawsze jest mi wstyd, gdy kłaniają mi się ludzie starsi, kobiety... Chciałbym to zmienić, ale mimo czujności nie widzę niczego z boku. Mam też odpowiednie okulary, które jednak nie dają pożądanego efektu. Dlatego często przepraszam nie za zachowanie, ale za wrodzoną wadę wzroku.

**- Jeśli Pan pozwoli do tego dodać, na Pana pocieszenie, to podobnie jak Pan widzą właśnie orły i sokoły.**

**- Czy chciałby Pan coś powiedzieć z okazji walentynek?**

Życzę wszystkim zakochanym spełnienia marzeń. A proszę mi wierzyć, że to całkiem nietrudne.

**- Dziękuję za rozmowę.**  
Oleg Sanocki

Z udziałem przedstawicieli władzy samorządowej, placówek szkolnych i rodziców, 5 lutego, w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Gubinie podsumowano kilkuletnią realizację projektów w ramach Partnerskiego Projektu Szkół Comenius.

## Podsumowano Sokrates Comenius

Ośrodek, na przestrzeni lat 2001-2008, wziął udział w kilku projektach, zaś Sokrates Comenius realizowano trzykrotnie. Projekt łącznie objął 29 uczniów (dzieci z głębszym i umiarkowanym stopniem upośledzenia) i 8 nauczycieli.

Choć tytuł projektu brzmi dość zagadkowo, to w jego ramach realizowano „przyziemne” zadania. Wykonywano albumy, kręcono filmy wideo, fotografowano, budowano przeróżne makiety, były występy artystyczne i degustacje potraw z różnych krajów. W ramach projektu organizowano wycieczki i spotkania w podobnych ośrodkach w krajach partnerskich, współrealizujących projekt. Odwiedzono zatem Niemcy, Francję, Holandię, Hiszpanię, Portugalię, Łotwę, Grecję i Węgry. Uczniowie mieli okazję poznać swoich rówieśników, ich tradycje, obyczaje i ulubione zabawy, zawiązały się nowe przyjaźnie, nauczyciele mieli okazję poznać systemy edukacyjne w krajach partnerskich, doskonalili znajomość języków obcych, poszerzyli warsztat pracy.

Realizacja projektów to także ko-

rzyści w sferze materialnej. Dzięki nim ośrodek zakupił nowy sprzęt audiowizualny, w tym niezbędne do pracy m.in.: laptop, drukarkę, aparat fotograficzny, podręczniki do nauki języków obcych. W projekcie znalazły się środki finansowe na podróże. W każdym wyjeździe do siedmiu krajów uczestniczyło po 30 osób. Poprzez realizację trzech projektów Sokrates Comenius udało się zdobyć prawie 22 tysiące euro.

Obecna na uroczystości wicestarosta **Janina Pawlik** wysoko oceniała zaangażowanie kadry nauczycielskiej biorącej udział w projektach. Na ręce dyrektora ośrodka **Haliny Butkiewicz-Lachowskiej**, w imieniu starosty krośnieńskiego **Jacka Hoffmanna** złożyła serdeczne podziękowania, deklarując dalszą pomoc władz powiatowych. W imieniu burmistrza, **Anna Wróbel** - naczelnik wydziału europejskiego UM, obdarowała najbardziej aktywne realizatorki projektu drobnymi upominkami.

Na adres szkoły list gratulacyjny skierował dyrektor programu „Uczenie przez całe życie” dr **Paweł**

**Pożytek**, w którym napisał: *Dzięki aktywności i zaangażowaniu dyrekcji i grona pedagogicznego, uczniów i ich rodziców, Partnerski Projekt Szkół Comenius został uznany za przykład dobrej praktyki. Gubiński ośrodek znalazł się w gronie tych, którzy projekt zrealizowali wzorowo* - podkreślił dyrektor P. Pożytek.

**Gabriela Jans**, prezentując efekty uzyskane po czterech latach realizacji projektów, powiedziała na zakończenie: *- W niczym nie odbiegamy (ośrodek w Gubinie - dop. red) od edukacji europejskiej, a inni mogą się od nas uczyć. Myślę, że to bardzo dobra puenta do tego, co robimy w ośrodku na ul. Piastowskiej.*

Na zakończenie, w części artystycznej, młodzież z nauczycielami prezentowała żywiolowe tańce krajów w których niedawno gościła. (sp)



Program „Uczenie się przez całe życie”  
Comenius

## Dziennikarskie tajniki

Czym kierować się podczas doboru tematu na pierwszą stronę? Jak znaleźć równowagę między tradycją a nowymi trendami szybkiego życia? Ile egzemplarzy „Lausitzer Rundschau” pojawia się codziennie w skrzynkach pocztowych naszych gubińskich sąsiadów? Niemieckiej gazety roznoszonej już od 3 rano... Tego wszystkiego młodzi ludzie mogli dowiedzieć się dzięki... Programowi Młodzież.

Wynikiem realizacji projektu „Demokracja bez Wyjątku” stały się niemiecko-polskie warsztaty dziennikarskie. O ich pierwszej części, podczas której młodzi adepci sztuki dziennikarskiej odwiedzili naszą redakcję, wspominaliśmy w nr 20/08 „WG”. Tym razem, w lutowy poranek, uczestnicy międzynarodowych warsztatów zawitali do niemieckiej redakcji - „LR”.

**Thomas Engelhardt**, szef gubińskiego dziennika, w atrakcyjnej for-

mie zapoznał młodych gości z tajnikami dziennikarskiego rzemiosła. Uwidoczniając tym samym podobieństwa, ale i różnice, w procesie tworzenia gazety po obu stronach Nysy, jak i między dziennikiem a dwutygodnikiem. Tryb pracy, sposób pozyskiwania informacji i przede wszystkim sympatii czytelników - to tylko niektóre zagadnienia omówione podczas międzynarodowego szkolenia. Wzięła w nich udział klasa o profilu dziennikarskim z LO przy ul. Piastowskiej. **Alicja Tyl**, nauczycielka języka polskiego, podobnie jak my, wierzy, że nauka nie pójdzie w las i urosnie nam znakomity „narybek” dziennikarski. Co przyniesie Państwu tylko pozytywne korzyści...

MG

Serdeczne podziękowania dla **Jakuba Bartczaka i Krzysztofa Freyera** za pomoc w tłumaczeniu i w organizacji przedsięwzięcia.



Młodzież z klasy dziennikarskiej przed redakcją dziennika Lausitzer Rundschau



### Podziękowanie za odzew WOŚP w Gubinie

Aleksandra Poraszka, Dorota Kasowska, Jurek Fedro, Joachim Kobelius, Klaus Bramburger, Jerzy Ponikiewski, Małgosia Stefaniak, Waldek Pawlikowski, Tadeusz Raczkiwicz, Henryk Mackun, WTZ w Gubinie.

Tym wszystkim wspaniałym twórcom dziękujemy - zawsze można na nich liczyć.

D.Chwałek, M.Gwizdalski

**Tego jeszcze nie grali...**

**Gwizdo Party**

Reggae  
House  
Trance

Infinity  
Sonic Trip  
DJ Sammy  
Roberto  
Lorenz  
Nider

**KLUB ISKRA 28 LUTEGO**  
**20.00**  
**KOBIETY WSTĘP WOLNY**

INTERGEO Blue OTWARTE gubin.com.pl AZYL U GRZEGORZA Wskazówki Gubińskie

- Uważam, że ilość działań podjętych przez radę w ciągu pierwszych dwóch miesięcy jest zadawalająca - przekonuje nas przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta **Patryk Wawrzyniak**.

## Rada działa

Czas na pierwszą weryfikację tych słów, za nami już sześć sesji MRM. Co już udało się w tym czasie zrealizować, co jest w trakcie realizacji bądź w planach? Na te wszystkie pytania odpowiedział nam jej przewodniczący. MRM otrzymała do dyspozycji na rok 2009 budżet w wysokości 10.000 zł od Rady Miejskiej Gubina. Na dodatkowe fundusze może również liczyć ze strony sponsorów, środków pochodzących z UE, Urzędu Miejskiego czy też organizacji pozarządowych.

Wynikiem prac młodzieżowej rady było wybranie prezydium i komisji rewizyjnej, uchwalenie budżetu oraz przyjęcie planu prac i zakresu działania. Młodzież z MRM aktywnie włączyła się w realizację różnych przedsięwzięć i projektów. Jakich? - Braliśmy na przykład udział w organizacji charytatywnego show dla Nikoli, przekazaliśmy środki finansowe na Finał WOŚP, a także zorganizowaliśmy „Łoventynki” - wylicza P. Wawrzyniak.

Pytany, na jakich projektach i przedsięwzięciach w najbliższym czasie rada się skupi, nasz rozmówca odpowiada: - po utworzeniu profilu MRM na portalu nasza-klasa oraz adresu e-mail: mrm@gubin.pl, staramy się o postawienie skrzynek kontaktowych w szkołach ponadpodstawowych, chcemy także rozpocząć współpracę z lokalnymi gazetami. Niedługo dostępna będzie oficjalna strona internetowa naszej rady w w.w. mrm.gubin.com.pl. Po feriach planujemy szereg spotkań, m.in. z radnym powiatu krośnieńskiego **Grzegorzem Świtalskim**, dyrektorem GDK **Januszem Gajdą** oraz radnym miejskim **Zygfrydem**

prez. Jest bardzo aktywna, często dyskutujemy i nawet niekiedy dochodzi do kompromisu (śmiej). Można powiedzieć, że się uzupełniamy - powiedział Wawrzyniak.

Bycie radnym to prestiż oraz wielka odpowiedzialność. A czy także ciężka praca, która może być przyczyną zaniedbywania codziennych obowiązków szkolnych? - To indywidualna sprawa każdego radnego. Ja zostałem radnym, ponieważ chcę udzielać się społecznie. Świadomie zrezygnowałem z leniuchowania. I czuję, że się realizuję. Bywa czasem ciężko, brakuje czasu dla siebie. Ale cóż, nikt nie mówił, że zabawa w politykę jest łatwa i nie wymaga poświęceń. Myślę, że niektórzy radni myślą podobnie. Bo niestety, są też w naszym gronie osoby, które w ogóle się nie angażują, nie pojawiają się na sesjach, nie usprawiedliwiają się. Jednak ich zachowanie może mieć niedługo poważne konsekwencje! Chcę, aby cała nasza „15” była w miarę możliwości równomiernie zaangażowana w poszczególne projekty - stwierdził przewodniczący MRM.

Przed młodzieżową radą kolejne miesiące intensywnej pracy. Przewodniczący przedstawił nam także plany na przyszłość. W jakich barwach się one rysują? - Oj, to temat rzeka - twierdzi - pomysłów jest mnóstwo. Które z nich „wypalą”, trudno powiedzieć, czas pokaże. Do najambitniejszych naszych planów można zaliczyć: noc astronomiczną, organizację piątkowej Wiosny Nad Nysą, comiesięczne tematyczne maratony filmowe, konkurs szachowy, akcje ekologiczne, nawiązanie współpracy z młodzieżowymi radami z innych



Młodzieżowa Rada Miasta podczas sesji

**Gwizdalskim**. Ogłoszony został konkurs na logo MRM oraz Burmistrza Młodzieży, w którym główną nagrodą jest odtwarzacz mp3. Prace można składać u sekretarza miasta w Urzędzie Miejskim bądź przesłać na adres e-mail. Termin składania prac mija 31 marca 2009 r.

Nie sposób nie zapytać, jak młodzieżowej radzie układa się współpraca z burmistrzem młodzieży. - Staramy się korzystać z doświadczenia, jakie posiada Kamila. Cieszę się, że cały czas ściśle ze sobą współpracujemy. Burmistrz młodzieży uczestniczy w sesjach, zabiera głos, pomaga w organizacji określonych projektów oraz im-

miast, przygotowanie informacji dla maturzystów, które pomogą im wybrać kierunek studiów, polsko-niemiecko-czeski projekt wyprawy rowerowej od źródeł Nysy Łużyckiej do jej ujścia (Razdorf/Kosarzyn) oraz wycieczki edukacyjne kształtujące patriotyzm.

Najistotniejsze jest to, iż młodzież o chęć działa, rada ma się dobrze, a jej członkowie pełnią swoje funkcje z pasją i przekonaniem, że warto to robić i poświęcać temu czas. Trzymają się zasady, że im nie jest wszystko jedno. I dlatego ze spokojem możemy oczekiwać kolejnych owoców ich działalności.

Andrzej Matlacki

**III OTWARTE MISTRZOSTWA W GRACH KOMPUTEROWYCH**

**MEGA ATRAKCYJNE NAGRODY**

Zapisy do 18 lutego  
Ul. Obrońców Pokoju 21  
GDK. 068 4558259; p-g 5370841

Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych Pro - Gubin i Muzeum Miasta i Poczty w Gubinie zaprasza na uroczyste spotkanie z

**JERZYM CZABATOREM**

w ramach projektu  
"Spotkania bliskich nieznanym - opowieści przemieszanych Polaków i Niemców"

W programie przewidziany koncert GUBIŃSKICH ŁUŻYCZANEK

miejsce: sala widowiskowa GDK godz. 19.00 28.02.2009 wstęp wolny

### Bajki robotów

Galeria Ratusz GDK zaprasza na otwarcie wystawy fotograficznej **Karola Wilczyńskiego**, absolwenta Poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych, pt. „Bajki robotów”. Artysta ceni sobie głównie fotografię inscenizacji, ale i poszukiwania na terenie fotografii kreatywnej. Wykorzystuje do tego swoją kolekcję starych aparatów z XIX i XX wieku, które sam remontuje i przywraca im dawną świetność. Robiąc nimi zdjęcia, łączy wiele technik fotograficznych zarówno szlachetnych (dawne techniki fotograficzne), jak i klasycznych. Otwarcie wystawy odbędzie się 20 lutego o godz. 17.00. Serdecznie zapraszamy dch

### FESTIWAL PIOSENKI AUTORSKIEJ POETYCKIE RUBIEŻE

**ROBERT MAZURKIEWICZ**

ZWYCIĘZCA PLEBISCYTU RADIA ZACHÓD  
PIEŚNIARZ, KOMPOZYTOR, POETA

MIEJSCE: RESTAURACJA RETRO  
27.02.2009 godz. 19.00 Bilet wstępu 10 zł

## W otchłani Demogorgon

Dość nietypowo, bo w czwartkowy wieczór zabrzmiały ostre dźwięki deathmetalowych kapel. Najwięksi fani mrocznego grania nie zawiedli. Na scenie wystąpił bowiem ich ulubiony zespół - Demogorgon.

Wrocławska grupa, od trzech lat związana z kanadyjską wytwórnią Minister Sounds, wydała właśnie pierwszą pełną płytę „Christ is a lie”. Nagraną zresztą z amerykańskim gitarzystą Mikillem Argothem. Ale „nieświęta” misja tej kapeli rozpoczęła się zdecydowanie wcześniej, już w 1995 roku. Założycielem zespołu był wówczas, znany m. in. z gry w Supreme Lord, Asteck, który zresztą jako jedyny z pierwotnego składu dotrwał w Demogorgon do dziś. Od samego początku zespół poszedł torem hołdującym deathmetalowi i od tego nie odstąpił, mimo zmieniających się trendów w muzyce ciężkich brzmień i mimo przetasowań w składzie.

Od 2005 roku szeregi Demogorgon zasilili Louise Seiffer (basi- sta Shemhamforash&Baphomet's Throne), a rok później dołączył do zespołu Roman (perkusja) pochodzący z... Gubina.

Podczas czwartkowej koncertowej nocy ostre granie zapewnił również niesamowity Oblivion oraz niemiecki Tormentor. Pierwszy debiutował tym samym na gubińskiej scenie metalowej. Drugi zaś, mimo młodego wieku muzyków, zdążył zyskać już potężną grupę fanów. Zarówno wśród Polaków, jak i wśród swoich rodaków - Niemców, którzy tradycyjnie pojawili się na gubińskim deathmetalowym koncercie. Bo dobra muzyka, także ta ostra, zawsze będzie jednoczyć...

Jan Olos

■ organizator: Grupa Młodzieżowa OTWARTE, Paweł Gralak ■ miejsce: Klub „Iskra” ■ sponsorzy: Gubiński Dom Kultury, Klub „Iskra”



Mroczne granie Demogorgona przyciągnęło rzeszę fanów

W poniedziałek, 9 lutego br., w Galerii Ratusz odbyło się polsko-niemieckie noworoczne spotkanie integracyjne.

## Chóry razem

Chór Seniora (Seniorenchor przy Volkssolidarität Spree-Neiße e.V) jest naszym partnerem w projektach polsko-niemieckich. Kierownikiem, muzykiem oraz akordeonistą-akompaniатorem jest **Dietwald Kriegel**. Niemiecki chór mieszany liczy 36 członków. Spotykają się oni raz w tygodniu, w siedzibie Begegnungszentrum przy Berlinerstrasse 35 w Guben. W 2008 r. obchodzili jubileusz 20-lecia swojej działalności, mając za sobą wiele koncertów w Niemczech, Francji, Austrii i Czechach. Seniorechor oraz indywidualnie D. Kriegel zostali odznaczeni przez gubińskie władze miasta za efektywną i wieloletnią pracę na rzecz środowiska seniorów.

Seniorzy spotykają się kilka razy w roku. Do tradycyjnych, cyklicznych spotkań dochodzi podczas Międzynarodowego Dnia Kobiet w Guben, obchodów święta seniora, Polsko-Niemieckiego Spotkania Chórów Seniora w Gubińskim Domu Kultury, polsko-niemieckiej wigilii, Święta Jabłoni, a także Wiosny nad Nysą. Ponadto aktywnie uczestniczą w wielu innych wspólnych występach okolicznościowych dla społeczności z obu stron Nysy Łużyckiej.

W tym roku zorganizowano noworoczne spotkanie integracyjne grup artystycznych seniorów Gubin-Guben. Odbyło się ono w Galerii Ratusz, w scenerii obrazów niemieckiego artysty malarza **Klause Bramburgera**. Gospodarzem tego wyjątkowego spotkania, które poprowadziła **Danuta Kaczmarek** przy wsparciu tłumaczki **Marii**

**Gatzke**, był dyrektorem GDK **Janusz Gajda** oraz Gubińskie Łużyczanki. Chóry zaprezentowały swoje krótkie programy artystyczne. Oprócz artystów, przy wspólnym stole zasiedli zaproszeni goście oraz przedstawiciele gubińskich i gubeńskich władz samorządowych: z-ca burmistrza **Justyna Karpiś**, z-ca przewodniczącego rady miejskiej **Zygfryd Gwizdalski** oraz radna z Guben **Irmgard Schneider**. Ponadto obecni byli: członek Zarządu Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gubinie **Maria Uścińska**, prezes ZNP **Krystyna Kaczmarek-Skóra** oraz z-ca przewodniczącego Stowarzyszenia Pionierów Miasta Gubina **Stanisław Kaczanowski**.

Łużyczanki przygotowały na spotkanie integracyjne różnego rodzaju ciasta własnego wypieku, a także smaczne potrawy, które obficie zastawiły „szwedzki stół”. Toasty wznoszono lampką gronowego

i wiśniowego wina z domowych piwnicznych zapasów. Atmosfera była wspaniała. W pierwszej kolejności wystąpiły Łużyczanki, które śpiewały własne piosenki do tekstów **Idy Kaczanowskiej** i muzyki D. Kaczmarek. Natomiast chór z Guben rozpoczął swój występ integracyjną zabawą, która miała rozruszać przybyłych gości. Po smacznym posiłku zaczęła się biesiada polsko-niemiecka. Przy akompaniamencie kierowników zespołów, wspólnie śpiewano szlagiery z lat młodości.

Kolejne tego typu spotkanie odbędzie się w Guben z okazji Dnia Kobiet. Łużyczanki przygotują repertuar i nauczą się kolejnych niemieckich piosenek, a nasi zagraniczni przyjaciele nauczą się tekstów z polskimi przebojami.

Pragniemy serdecznie podziękować pani **Dorocie Chwałek** za okazaną pomoc w zorganizowaniu spotkania.

Gubińskie Łużyczanki



D.Kriegel i D.Kaczmarek akompaniują Chórowi Seniora i Gubińskim Łużyczankom

## Festyn Przedmiotów Ścisłych

W Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gubinie odbyła się kolejna edycja imprezy o nazwie „Festyn przedmiotów ścisłych”. W tym roku tematem przewodnim była Gaja - żyjąca planeta...

Pierwszego dnia konkursu, pod okiem **Magdaleny Karniewicz**, odbyła się rywalizacja międzyklasowa. Uczniowie rozwiązywali wówczas zadania z matematyki, fizyki, chemii, geografii, biologii, techniki i informatyki. W rywalizacji klas najlepszą okazała się II „B” GM nr 2, a następną miejscą zdobyły klasy II „E” GM nr 2 i I „B” GM nr 2.

4 lutego natomiast, w auli szkolnej przy ulicy Piastowskiej, odbyło się seminarium, które poprowadził nauczyciel fizyki **Grzegorz Świtalski** oraz uczniowie LO: **Alicja Olech** i **Patryk Wawrzyniak**. Tematem wykładów była Gaja - nasza żyjąca planeta Ziemia.

Trzeci dzień imprezy stał się okazją do zabawy i nauki dla wszystkich uczniów GM nr 2 oraz zaproszonych dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2. „Gry i zabawy logiczne” przygotowała **Edyta Adameczyk** wraz z nauczycielami zespołu matematyczno-przyrodniczego. W auli ZSO uczniowie

rozwiązywali zadania z matematyki, fizyki, biologii, chemii i geografii. Każdy z 40 uczestników otrzymał kartę z wykazem zadań i w wyznaczonym czasie musiał zgromadzić jak najwięcej punktów, odwiedzając kolejno stanowiska, które obsługiwali uczniowie z klas III „b” i III „c” LO. W „Grach i zabawach logicznych” najlepszymi uczniami ze szkoły podstawowej okazali się: **Paulina Adamczyk**, **Kamila Adamczyk**, **Paweł Granda** i **Honorata Kapłon**, którzy otrzymali nagrody książkowe. Wśród gimnazjalistów wyróżnieni zostali uczniowie (**Adam Stachyra**, **Kamila Jawińska** i **Dagmara Kasperczyk**), których nagrodzono kuponami ufundowanymi przez firmę „McDonalds”.

Piątek to dzień podsumowania festynu oraz wręczenia atrakcyjnych nagród. W porannym spotkaniu, poprowadzonym przez **Małgorzatę Kijewską**, uczestniczyli także zaproszeni uczniowie klas VI Szkoły Podstawowej nr 2.

Kolejna edycja „Festynu przedmiotów ścisłych”, którego pomysłodawczynią jest wicedyrektor **Anna Januskiewicz**, już za rok.

lo

W Gubinie odbyły się eliminacje miejskie 54. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Już na tym szczeblu konkursu uczestnicy zaprezentowali wysoce oryginalne interpretacje tekstu, a co najważniejsze doskonale bawili się poezją, swoją recytacją...

## W ogrodzie recytacji

W dalszą drogę artystycznej rywalizacji mogli udać się jednak tylko najlepsi. Ci najbardziej wytrwali i zaangażowani w dążeniu do ideału interpretacji literackiego tekstu. Jury w składzie **Wioletta Szczotka** (SP nr 2), **Roman Niparko** (dyrektor Biblioteki Publicznej) i **Waldemar Pawlikowski** (GDK), mimo trudnego wyboru, wytypowało 5 laureatów. **Aleksandra Hurmańska**, **Justyna Turowska**, **Patrycja Bukowiecka** (wszystkie z ZSO Gubin) oraz **Natalia Świtalska** (ZS-LiT) i **Martyna Jagielska** (ZSR) będą reprezentowały nasz rejon na Przeglądzie Powiatowym. Recytatorskie potyczki na tym szczeblu odbędą się oczywiście w Gubinie - 11 marca, godz. 10.00. Stawką będzie awans do przeglądu wojewódzkiego. Serdecznie zapraszamy...

MG

■ miejsce: sala widowiskowa GDK ■ organizator: Gubiński Dom Kultury

## Pieśni słowiańskich bardów

Muzyka zawsze była dla niego wielkim oceanem, na którym znajduje się mnóstwo muzycznych wysp. W ubiegłym roku (pisaliśmy o tym w nr. 8/08 „WG”) **Arthur Vanyan** wystąpił na deskach sceny Gubińskiego Domu Kultury, a w programie znalazły się wówczas piosenki ludowe, romanse rosyjskie i cygańskie, dumki ukraińskie i piosenki kozackie. Teraz gość z Odessy zaprezentował repertuar klasyków - B. Okudźawy i W. Wysockiego...

Obaj kultowi twórcy zdobyli olbrzymią popularność jeszcze za swojego życia. W głównej mierze dzięki poetyckim tekstom z pięknymi melodiami, których sami byli autorami. W ich pieśniach głów-

nym ich bohaterem jest człowiek. Występy Okudźawy i Wysockiego zawsze cieszyły się dużym powodzeniem, a sale wypełnione były do ostatniego miejsca. Podobnie było w sali widowiskowej GDK tego niedzielnego popołudnia...

- *Każdy musi trafić na właściwy łód, odnaleźć muzykę bliską swojemu sercu* - mówi A. Vanyan. On swoją znalazł. Dzięki temu w jego piosenkach uczucia rozbrzmiewają z niezwykłą siłą ekspresji. Dzięki temu publiczność zawsze może przenieść się na chwilę w zupełnie inny świat...

MG ■ organizator: Gubiński Dom Kultury - www.gdk.gubin.com.pl ■ miejsce: sala widowiskowa GDK



A.Vanyan znalazł swój łód w oceanie muzyki

## Ciekawostki wędkarskie

redaguje Wiesław Łabęcki



### Klasyfikacja roczna sportowców-wędkarzy

Na walnych zebraniach kół Polskiego Związku Wędkarskiego w Gubinie przedstawiono wyniki klasyfikacji sportowego (amatorskiego) połowu ryb za 2008 rok oraz wręczono nagrody.

#### Najlepsi w kole PZW nr 1

**Kobiety:** 1. Małgorzata Kuś i Wielisława Malinowska (po 34 pkt.), 3. Ewa Nowacka (28).

**Kadeci:** 1. Tomasz Płocha (44 pkt.), 2. Dawid Szpyt (43), 3. Artur Petrykowski (37).

**Juniorzy:** 1. Mateusz Jakubowski (34 pkt.), 2. Łukasz Płocha (33), 3. Przemysław Sęk (20).

**Seniorzy:** 1. Krzysztof Barański i Krzysztof Olifrowicz (po 59 pkt.), 3. Jerzy Pałka (58), 4. Grzegorz Petrykowski (47), 5. Mieczysław Kuś (46), 6. Roman Gąsior (44), 7. Henryk Wadowski (40), 8. Edward Osiński (30), 9. Ireneusz Korzeniewski i Tadeusz Biedziuk (po 28).

#### Współzawodnictwo w kole PZW nr 3

1. Dariusz Sobczak (80 pkt.), 2. Jerzy Kołowiecki (63), 3. Sławomir Jankowiak (61), 4. Czesław Mistowski (56), 5. Jan Witkowski (45), 6. Franciszek Szachniewicz (40).

#### Najaktywniejsi w kole PZW nr 4

1. Zygmunt Podhorecki (42 pkt.), 2. Eugeniusz Maćków (35), 3. Zdzisław Sobisz ((34), 4. Marian Łobocki (31), 5. Roman Podhorecki (30), 6. Mariusz Maćków i Rafał Taborski (po 20), 8. Piotr Maćków (18), 9. Jacek Kudelka (po 17), 10. Jan Taborski (13).



Zygmunt Podhorecki odbiera z rąk Mariana Olejniczaka puchar za zajęcie pierwszego miejsca w klasyfikacji Koła PZW nr 4

## Rozliczono skarbonkę

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Gubińskiej, zgodnie z ustaleniami zawartymi w pozwoleniu burmistrza miasta na wykonywanie zbiórki pieniężnej do puszek, przekazuje do publicznej wiadomości informację o wynikach tej zbiórki.

Pozwolenie opiewało na czas od 2 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2008 roku. W tym okresie skarbonkę otwarto sześć razy, dokonując komisyjnych przeliczeń zebranych pieniędzy (ostatni protokół pochodzi z 29.12.08 r.). W 2007 roku zebrano 1914,60 zł, w 2008 r. - 1565,25 zł. Pieniądze wpłacono na konto Stowarzyszenia. Na przestrzeni obu lat zebrane pieniądze wykorzystywano na bieżące potrzeby organizacji, dokonując zakupu m.in. odkurzacza, gablot na muzealia (10 szt. x 215 zł) oraz na

drobne wydatki wynikające z codziennego funkcjonowania Izby Muzealnej.

Warto przy okazji nadmienić, że datki mieszkańców obu przygranicznych miast (w kwotach wymienionych wyżej sporą część stanowiło euro) miały dość duży wpływ na rozwój SPZG i Izby Muzealnej. Nasza działalność z „finansowego punktu widzenia” opiera się na składkach członków, datkach do puszek i pieniądzach pochodzących z odpisu 1% podatku życzyliwych nam podatników.

Przekazując sprawozdanie do publicznej wiadomości, serdecznie dziękujemy tym mieszkańcom Gubina i Guben, którzy w jakikolwiek sposób wsparli finansowo naszą działalność. Wyrażamy nadzieję na poparcie i w tym roku. *Stefan Pilaczyński*



Krzysztofowi Dziurdziewiczowi  
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

## Ojca



składają  
Burmistrz Bartłomiej Bartczak  
Rada Miejska  
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego

Irenie Mierzuchowskiej  
z powodu śmierci

## OJCA

głębokie wyrazy współczucia  
składa dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy  
Szkoły Podstawowej nr 2 w Gubinie

## Z Ziemi Gubińskiej

Wyspa przy ujściu Lubszy do Nysy Łużyckiej, gdy mowa o procesach geologicznych, powstała w sposób sam przez się zrozumiały. Przed wiekami ujście Lubszy znajdowało się tuż za dzisiejszym mostem łączącym ulice Roosevelta i Piastowską. Znanej nam dzisiaj wyspy wtedy jeszcze nie było. Wody Lubszy wpadały tu pod kątem prostym do bardzo szerokiego nurtu Nysy i sprawiały, że niesione przez nią duże ilości piasku wytracały swój pęd i osiadały na dnie, tworząc wyspę rzeczną, czyli żulawę, kępę lub ostrów.

## Wyspa na Nysie - część 1

W roku 1446 wyspa nosiła nazwę Ostrów Miejski, również Ostrów Mieszczański, a w roku 1671 Blich Strzelecki. Ta ostatnia nazwa wskazuje na ówczesne Bractwo Strzeleckie, które na wyspie miało swe strzelnice. Gubeński historyk **Karl Gander** w dziele „Historia miasta Guben” z roku 1925 informuje, że „w roku 1793 zbudowano nową

udało mu się osiągnąć to, że gildia 20 lutego 1873 roku sprzedała wyspę oraz strzelnicę dla **Friedricha Wilke** i towarzyszy.

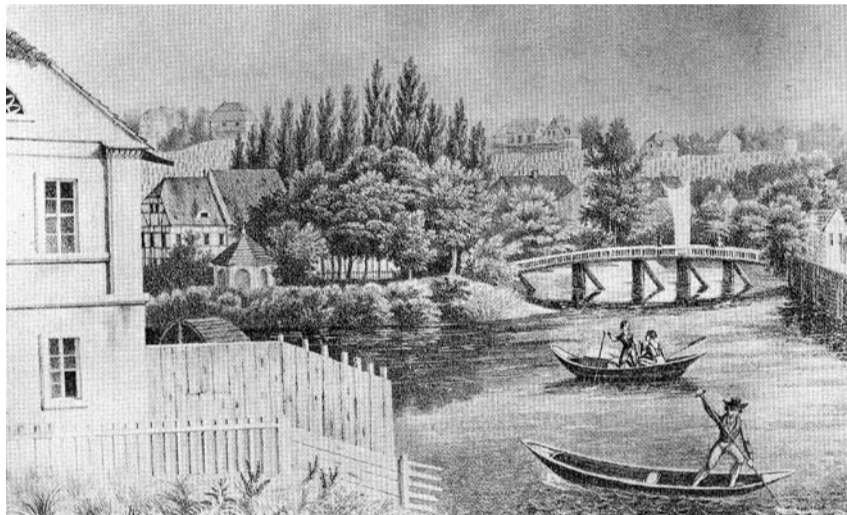
Spółka akcyjna została utworzona i rozpoczęto budowę wymarzonego kompleksu obiektów. Koszty budowy obliczono na 103 200 talarów.

Pierwszego lipca rozpoczęto wyburzanie starej strzelnicy, a już 16

Okazały budynek teatru, będący częścią tej inwestycji, powstał według planów berlińskiego architekta **Oskara Tietza**. Teatr miejski stał się ozdobą miasta oraz godnym pomnikiem upamiętniającym gotowość do wyrzeczeń oraz poczucie jedności społecznej - cechy, jakimi wykazali się ówczesni mieszkańcy miasta.

Świątynię Muz otwarto 1 października 1874 roku. Pierwszym spektaklem był „Faust” J.W. Goethego. W uroczystym bankiecie po przedstawieniu udział wzięło około 400 osób. Następnego dnia uroczysty spektakl powtórzono, a 3 października oddano do użytku salę koncertową.

W roku 1882 spółka akcyjna znalazła się u kresu swoich sił. Administracja miejska była świadoma swej powinności wobec ówczesnych mieszkańców i późniejszych pokoleń. Owa powinność polegała na niedopuszczeniu, aby teatr i piękna wyspa na Nysie, która przez wieki służyła mieszkańcom jako miejsce odpoczynku i rozrywki, przeszły w ręce prywatne. Dlatego władze miejskie postanowiły przejąć na własność miejską nową strzelnicę i przynależny do niej park oraz wszelkie ciężary i długi. Była to decyzja, za którą należało im dziękować.



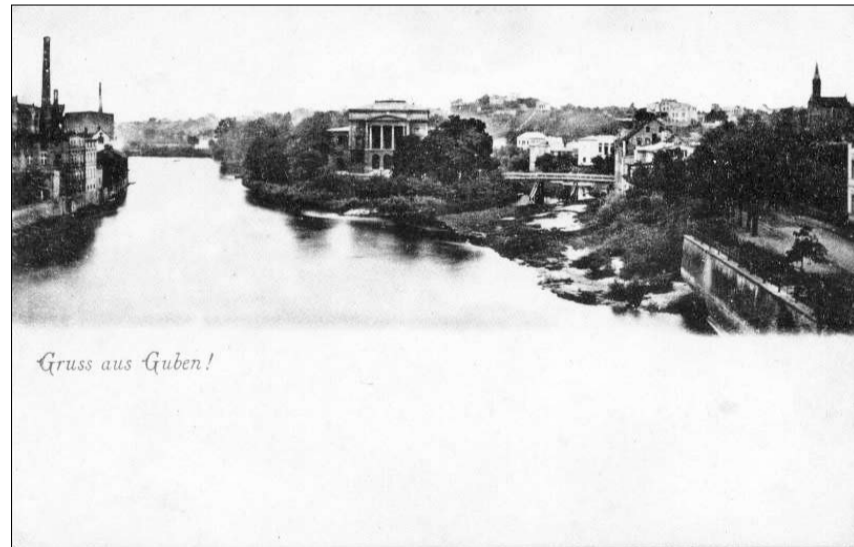
(1) - Dziewiętnastowieczna grafika uwieczniona na fotografii z około 1881 roku: widok od strony dzisiejszej elektrowni wodnej; na drugim planie Wyspa Strzelecka ze starą strzelnicą z 1793 roku i drewnianym mostem oraz Wzniesienia Gubińskie w głębi

strzelnicę, którą zburzono w roku 1873, aby stworzyć miejsce pod obecną”. Na tradycje strzeleckie wskazuje również nazwa Wyspa Strzelecka.

W drugiej połowie wieku XIX życzeniem coraz większych kręgów mieszkańców było zbudowanie obiektu, w którym mogłyby się odbywać publiczne zebrania i uroczystości i aby, jeśli możliwe, połączyć z nim teatr, ponieważ regularnie, przynajmniej zimą, występujące tu grupy aktorów musiały zadowalać się wynajmowanymi pomieszczeniami, które nie nadawały się do celów teatralnych.

Wyspę Strzelecką ogólnie uznano za najbardziej odpowiednią lokalizację dla przyszłej instytucji. Zamierzano w tym celu utworzyć spółkę akcyjną, a w roku 1872 powstała komisja obywatelska, której w krótkim czasie obiecano 27 000 talarów ze składek. Burmistrz **Fritsche** z ponadprzeciętnym entuzjazmem zajął się sprawą. Wybrano go na przewodniczącą komisji. Na bazie układu z gildią strzelecką

sierpnia uroczystie położono podwaliny pod nową, będącą częścią powstającego kompleksu kulturalno-rozrywkowego.



(2) - Wyspa na Nysie z Teatrem Miejskim pod koniec XIX wieku

Przedsięwzięcia budowlane na wyspie wsparły władze miejskie poprzez subskrypcję akcji w kwocie 5 000 talarów i przez udzielenie pożyczki w wysokości 1500 talarów.

Na podst. „Historia miasta Guben”  
(„Geschichte der Stadt Guben”,  
Karl Gander, 1925)  
Opr. i przekład: K. Freyer

### Powiatowy Urząd Pracy informuje

Od 16 lutego br. PUP Filia w Gubinie urzęduje w lokalu przy ul. Obrońców Pokoju (były internat Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych) - wejście na wprost bramy wjazdowej. *Ols*

### SPECJALISTA DS. BHP EKSPERT SYSTEMU HACCP I AUDYTOR WEWNĘTRZNY SYSTEMU HACCP

- szkolenia BHP (wstępne, okresowe)
- ocena i dokumentacja ryzyka zawodowego
- tworzenie dokumentacji powypadkowej
- księga GMP, GHP, HACCP

Tel. 604 076 953

## Wieści z Nysy

opracowanie i przekład: Krzysztof Freyer



### Guben pamięta

Guben. Od tragicznej nagonki na afrykańskiego azylanta Farida Guendoula alias Omar ben Noui minęło już dziesięć lat. Jednak w Guben o tym nie zapomniano i na 13. lutego, w dziesiątą rocznicę tych tragicznych wydarzeń, zapowiedziano uroczystości upamiętniające. Dwudziestoosiolatek Omar Ben Noui podczas ucieczki przed prawicowymi ekstremistami wpadł w panikę i próbował ratować się skokiem do klatki schodowej przez zamknięte szklane drzwi, ale wykrwawił się w wyniku doznanych ran. Ta śmierć wywołała zgrozę w całej Republice Federalnej Niemiec.

Na początek uroczystości zaplanowano minutę ciszy, bicie dzwonów oraz kościelne nabożeństwo, poinformował rzecznik inicjatywy ponadpartyjnej Peter Stephan. Następnym punktem programu jest zbiórka przy kamieniu pamiątkowym na osiedlu mieszkaniowym. Tam zaplanowano 24-godzinną wartę ku przestrodze. Wspomnienie tragicznej śmierci tego cudzoziemca powinno być obecne w imprezach przez cały rok.

Gubeński burmistrz Klaus-Dieter Hübner (FDP) ubolewa nad tym tragicznym wydarzeniem. Miasto weźmie udział w obchodach, zapowiedział burmistrz. Ale ważniejszym jest, aby otwarcie zająć się takimi tematami, jak agresja, przemoc, ekstremizm prawicowy i bez polemiki i nienawiści spoglądać do przodu. W tym celu zaplanowano dyskusję. Półtora roku po tej tragedii sąd w Cottbus, w listopadzie 2000 roku skazał ośmiu z jedenastu oskarżonych na kary do trzech lat, po części w zawieszaniu.

Zgrozę przed brandenburskimi wyborami samorządowymi we wrześniu minionego roku w Guben wywołała kandydatura jednego ze wspomnianych, osądzonych sprawców, który w wyborach startował z ramienia ekstremalnie-prawicowej NPD. Mężczyzna otrzymał za niebezpieczne uszkodzenie ciała karę dwóch lat więzienia bez zawieszania. Nie dostał wystarczającej liczby głosów.

Wydarzenia sprzed dziesięciu lat mogą być podstawą do rozmyślań przy udziale młodych ludzi na temat respektu dla godności cudzoziemców w Niemczech. W każdym jest strach przed obcym i nieznanym. Wyzwała się uczucie zagrożenia. Jest nieufność. W cudzoziemcach widzi się uciekinierów gospodarczych, którzy chcą w Niemczech mieszkać na koszt Niemców. Te argumenty niemieccy neonaziści wykorzystują do udowadniania swoich poglądów. Myślą sobie: „Przecież tylko mówimy głośno, czego wielu nie odważy się powiedzieć: Niemcy dla Niemców! Cudzoziemcy wynocha!” Strach przed obcymi kształtuje wypowiedzi o nagonce i samym Algierczyku, jeśli dochodzi do takich wypowiedzi, jak: „Sam też był winny. Nie powinien przeskakiwać przez drzwi. Dlaczego miał inne nazwisko: Farid Guendoul?” Takie myśli nie są zabronione. Ale za nimi skrywa się własny strach przed obcymi. Aby ten strach przez neonazistów nie był podniecany w kierunku nienawiści do cudzoziemców, powinno się przyjmować i poznawać obcych ludzi i traktować ich tak samo jak wszystkich innych.

Na podst. „Lausitzer Rundschau” z 06 i 07.02.2009

### Śmieci w Nysie

Guben. Nysa jako magnes dla turystów - o tym marzy również mieszkaniec Guben Joachim Klos. Stara się, aby turystyka wodna na rzece granicznej miała pewny byt. W tym celu po obu stronach granicy wciąż poszukuje wsparcia i pomocy.

Na gubeńskim brzegu Nysy przystań dla małych łodzi już funkcjonuje. Niestety, nie ma przystani po stronie gubińskiej. Klos ma nadzieję, że polskie władze poprą ten zamiar. W górnym biegu rzeki Klos widzi cztery dalsze dobre lokalizacje dla przystani: w Klein Gastrose, na wysokości Gubinka, obok przyczółka mostu koło Schlagsdorf, ponieważ są tam schody prowadzące w dół, oraz na wysokości salonu samochodowego koło południowego mostu kolejowego. Kiedyś była tam kładka. Aby przestrzec obcych turystów przed wielkim jazem na Nysie, Klos zakotwiczył w rzece jako boję pusty kanister po benzynie. Trzy porządne boje czekają w garażu. „W dół rzeki podąża się szybko, ale wyrwać się z jej wirów i popłynąć w górę, z tym mogą być problemy”, zauważa doświadczony mistrz w pływaniu. Sześćdziesięciodziewięcioletek sam trenował wypływanie z wirów w minionym roku na naturalnym odcinku rzeki w Zakopanem.

Jeszcze jedną sprawę Klos uważa za ważną - do wędrówek po Nysie konieczne jest utrzymanie koryta rzecznej w należyty stanie. Do jego dużego zapiaszczenia dochodzi przede wszystkim na wysokości tamy przy kanale Egelneibe (przy niemieckim brzegu, w górę od elektrowni). Odgłos szorowania łodzi po piasku w miejscu, gdzie wody jest tylko na szerokość dwóch dłoni, jest najlepszym tego dowodem.

Jednak największą bolączką są śmieci na brzegach. Każdego tygodnia Klos wybiera z trzcin worek szklanych i plastikowych butelek. Same trzciny doprowadzają do coraz większego zabagnienia. W miejscach, gdzie je usunięto, oko obserwatora cieszy woda przejrzysta jak szkło. Gdzie trzciny bujnie się rozrastają, woda stoi, a warstwa błota sięga do 45-60 centymetrów. J. Klos uwiecznił na wielu zdjęciach, jak dużo śmieci może się w takich miejscach zatrzymać.

Na podst. „Lausitzer Rundschau” z 06.02.2009

## Apel SPZG

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Gubińskiej przygotowuje wystawę fotograficzną. Chcielibyśmy Państwu przypomnieć temat: „Gubińskie pochody pierwszomajowe”.

Zwracamy się z prośbą o wypożyczenie fotografii nawiązujących do udziału Państwa w pochodach, festynach, zabawach związanych ze świętem 1 Maja. Fotografie skanujemy na oczekaniu i natychmiast

zwracamy. Państwa pomoc jest tu niezbędna - bardzo na nią liczymy. Przy Państwa pomocy udało się wykonać dotychczas dwie wystawy: „Gubianie przed laty” i „Dawne gubińskie budynki”. Teraz prosimy o kolejne fotografie, plakaty, ulotki, zaproszenia itp. Kontakt z nami: Izba Muzealna SPZG, ul. 3 Maja 2, tel. 068 455 81 62.

(sp)



Pochód maszeruje ul. 3 Maja; w tle budynki na ul. Konopnickiej

## Kto jest na tej fotografii

Obiecałem wyjaśnienie, kto (oprócz Daniela Olbrychskiego) jest na zdjęciu (WG 1/09). Otóż ta mała dziewczynka to **Natalia Gruszczyńska**. Zdjęcie wykonano w Gubińskim Domu Kultury, w 1994 roku. Mama Natalii, nauczycielka Zespołu Szkół Rolniczych, tak wspomina tamto zdarzenie. - Jeszcze w latach 70. byłam na spotkaniu z aktorem w dawnym domu kultury (obok policji). D. Olbrychski m.in. przepięknie recytował wiersz C.K. Norwida „Fortepian Chopina”. Jego recytacja tak utkwiała mi w pamięci, że gdy ponownie pojawił się w Gubinie w 1994 roku, poszłam na spotkanie z córką. Wspomniałam panu Danielowi o jego niezapomnianej dla mnie recytacji. Aktor wzruszył się i dziękował, a córce ktoś (nie znam autora fotografii) zrobił w tym czasie zdjęcie. Natalia była wówczas w czwartej lub piątej klasie. Dziś

jako absolwentka romanistyki pracuje w Poznaniu.

Redakcja otrzymała kilka telefonów w sprawie fotki w WG 2/09.

Jakopowiedziała mi **Barbara Dobek** - od 41 lat nauczycielka, od 1985 r. dyrektor Publicznego Gimnazjum w Czarnowicach - fotografię wykonano w 1966 roku, a piękne dziewczyny to uczennice XI klasy gubińskiego liceum. Na zdjęciu od lewej (?), **Ewa Orłowska**, (?), **Janina Żukowska**, **Barbara Grabowicz**, **Danuta Downar**, poniżej (?), **Helena Czertowa**.

Pani Basi Dobek (wówczas Grabowicz), dziękuję za pomoc w „rozszefowaniu” fotografii.

Poniżej jedna z ciekawszych fotek w zbiorach SPZG. Najprawdopodobniej wykonana w 1964 r. w pobliżu ruin fary. Co robili tam chłopcy, jeden z lopatą? Może ktoś z Państwa pamięta to zdarzenie? Prosimy o telefon do redakcji. (sp)

Remigiusz Wachowiak, właściciel „Gubińskich Mokradel” (kiedyś lotniska i placu ćwiczeń z dworcem PKP), spotkał się z grupą członków Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej.

## Mokradła rezerwatem

Poinformował on ważnych decyzjach, planach i najbliższej przyszłości mokradel i byłego poligonu. W październiku 2008 roku sprawa utworzenia na tym terenie rezerwatu została przedstawiona przez Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody Wojewódzkiej Radzie Ochrony Przyrody działającej przy wojewodzie lubuskim. W tej sprawie niezbędną dokumentację przygotowała Pracownia Ochrony Przyrody - Klubu Przyrodników w Świebodzinie. Uzyskano pozytywną decyzję Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w sprawie utworzenia rezerwatu przyrody na „Gubińskich Mokradłach”. Ostateczna decyzja należy do wojewody lubuskiego.

Wiele problemów następcza rekultywacja dawnego placu ćwiczeń i części z zabudowaniami. Trzeba wydobyc, skruszyć i wywieźć sporą ilość gruzu. Koszt tej operacji wyceniany jest na około 500 tysięcy złotych. Do tej pory udało się przygotować ok. 100 ha terenu pod wiosenny wysiew kukurydzy. R. Wachowiak przewiduje także wytyczenie działek pod budownictwo mieszkaniowe. W najbliższej przyszłości zamierza korzystać z programów rolno-środowiskowych oraz Regionalnego Programu Przywracania Wartości Przyrodniczych na Terenach Powojennych.



Pasjonat Gubińskich Mokradel  
Tadeusz Raut (z lewej) i R. Wachowiak

Współpraca R. Wachowiaka z SPZG datuje się od 2006 roku, kiedy to rozpoczęto starania o ochronę prawną „Gubińskich Mokradel”. Już dziś wiadomo, że wysiłki te nie poszły na marne, a ustanowienie rezerwatu przyrody na tym terenie będzie ważnym wspólnym dokonaniem.

(sp, tr)

**Gubińskie Mokradła** - położony w bezpośredniej bliskości Gubina teren pełnił w przeszłości funkcję poligonu. Są to podmokłe łąki stanowiące cenny element przyrody. Znajduje się tu stanowisko bardzo rzadkiej rośliny chronionej - szachownicy kostkowej. Na rozlewiskach obserwowane można liczne gatunki ptactwa wodnego i wodno-błotnego, np.: perkoza rdzawoszyjnego, łyskę, krwawodzioba, kwokacza, czaplę białą czy bielika. Na mokradłach można spotkać prawie 120 gatunków ptaków, w tym, co bardzo ważne, prawie sto gatunków ptaków lęgowych.



Podziękowanie wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we Mszy św. i ceremonii pogrzebowej

## Śp. MARIANNY JAGIELSKIEJ

a w szczególności bliskiej rodzinie, bliskim znajomym, sąsiadom, za wsparcie duchowe, wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

składa pogrążony w smutku i żalu mąż Bogdan z dziećmi i całą rodziną

# Historia miasta Gubin

Gubin w okresie średniowiecza  
część 1

W okresie średniowiecza zaszły poważne zmiany społeczne, ekonomiczne i polityczne, które w znacznym stopniu przyczyniły się do rozwoju demograficznego.

Kronikarz niemiecki Thietmar w swoich ośmiu księgach kroniki (Liber I, II, IV, VI) zaznacza istnienie grodów Brandenburg i Lubusz, od których prawdopodobnie wyszła nazwa dzisiejszego landu Brandenburgii oraz województwa lubuskiego. Brandenburg był stolicą plemienia Stodoran, zaś gród Lubusz głównym grodem obronnym Łużyczan. Kronikarz wspomina o częstych walkach o owe grody, przy tym m.in. podaje zmiany granic, spotkania władców, przemieszczenia wojsk. Zaś kronikarz Wincenty Kadłubek (kronikarz z bogatą fantazją) podaje, iż Juliusz Cezar wydając za żonę (brakuje, komu oddał córkę za żonę) swoją córkę Julię, podarował w posag kraj Serbołużyczan nad Łabą i założono tam dwa miasta, z których jedno nazwano od imienia Julius (teraz Lubusz), natomiast drugie Julia (obecnie Lublin). Juliusz Cezar ponoć tym faktem rozdmuchał przeciwko sobie nienawiść senatu rzymskiego.

Po zaniku kultury luboszyckiej na przełomie IV i V wieku, po około stu-letniej przerwie rozpoczęło się osadnictwo wczesnosłowiańskie. Należało ono do najwcześniejszych w Polsce, na terenie tym powstało 13 osad - takie też zagęszczenie należało do największych. Wśród nich dokładnie przebadana jest osada w Jazowie. Osadnictwo słowiańskie od tego czasu rozwijało się z niewielkimi zakłóceniami aż do czasów nowożytnych. W IX wieku, według G. Domańskiego, powstała siatka grodów w starym pierwotnym Lubuszu, składająca się z sześciu obiektów: Gubin, Stargard Gubiński (niem. Stargardt), Starosiedle (niem. Starzeddel), Polanowice (niem. Niemitzsch), Luboszyce (niem. Liebesitz) i Datyń. Siódmy i ósmy gród odkryto w Żytowaniu (niem. Seitwann) oraz Pleśnie. Wszystkie wspomniane grody należały do plemienia Selpoli. Przy końcu X wieku obszar ten został podbity przez Piastów, w których obrębie pozostawał z krótkimi przerwami do początku XIII wieku. W tym czasie, w miejsce małych grodków plemiennych powstał jeden gród centralny (Niemcza - nazywany w odróżnieniu od Niemczy śląskiej - Niemczą „łużycką”).

Zastanawiające jest również, skąd pochodzi samo słowo Gubin. Etymologię tego słowa historyk Arnost Muka wyprowadza od wyrazu pochodzenia łużyckiego, oznaczającego gębę, usta, ujście rzeki oraz od miejsca, gdzie Lubsza uchodzi do Nysy Łużyckiej (jest przez nią jakby polykana).  
Daniel Głowiński

JEŻELI chcesz, aby przeszłość Gubina sprzed I wojny światowej była odkryta i opisana, proszę wpisać na konto.

Przyda się każdy datok: Daniel Głowiński BZ-WBK złotówkowe 18 1090 1548 0000 0000 5409 5508. Euro: BZ-WBK 65 1090 1548 0000 0001 0790 2696.

Listopadowa Konferencja Naukowa „Ruiny zabytków sakralnych - ochrona i adaptacja” ma już swoje echa. Uczestniczka konferencji dr Ewa Święcka, która przedstawiła odbudowany kościół pod wezwaniem Św. Dominika w Lizbonie, zaprezentowała nam swoją wizję odbudowy gubińskiej fary wraz z możliwością jej funkcjonowania. Te inspirującą, kreatorską wizję przedstawiamy w całości.

## Wizja dla fary (1)

Architektura - Monumentalna bryła zrujnowanej gubińskiej fary na tyle wrosła w krajobraz miasta i świadomość jego mieszkańców, że należy ją możliwie najmniej zmieniać. Stanowi ona świadectwo wydarzeń wojny, a potem wieloletniej bezradności niechętnego kościołom ustroju państwa. Charakterystyczna sylweta fary robi na widzających ją po raz pierwszy wielkie wrażenie. Fotografie nie są w stanie oddać ogromu budowli; podobnie, jak egipskie piramidy, dopiero w naturze ujawnia swą skalę.

Adaptacja budowli do dzisiejszych potrzeb nie powinna burzyć tego doznania.

Najważniejszym elementem w adaptacji fary jest przekrycie wnętrza. Celowo używam terminu przekrycie, a nie dach, bo po prezentacjach rozmaitych rozwiązań w referatach przedstawionych na listopadowej konferencji trudno mi wyobrazić sobie zarówno pełną rekonstrukcję dachu w jego pierwotnym kształcie, jak i nowoczesną „szklarnię”. Kościół należy przykryć możliwie płaskim stropem, który byłby niewidoczny z zewnątrz, umieszczony nieco poniżej korony muru. Musi on oczywiście mieć odpowiednią konstrukcję, która umożliwi odpływ wód deszczowych i zapewni bezpieczeństwo, gdy spadnie dużo śniegu. Może uda się po prostu podgrzewać dach w miarę potrzeb, by śnieg stopniał. Baterie słoneczne mogłyby być zupełnie niewidoczne z perspektywy ulicy.

Dla celów użytkowych konieczne będzie wstawienie okien i drzwi, ale nie powinny one stanowić elementów przyciągających wzrok. Najlepiej będzie, gdy zostaną podporządkowane kolorystyce i naturze zrujnowanej budowli.

Kościół z zewnątrz zachowa wówczas swój dotychczasowy charakter, tymczasem wewnątrz zapewni bardzo szczególne wrażenia! Wnętrze kościoła - Ściany kościoła powinny pozostać w obecnej formie i postaci. Nad sposobem ich uzupełniania i podziałem pomieszczeń będzie można zastanowić się po dokładnym zaplanowaniu funkcji użytkowych. Najważniejszym, decydującym o unikatowym cha-

rakterze wnętrza elementem będzie wielki sufit.

Płaski strop wymalowany na biało będzie ogromnym ekranem, na którym system rzutników przenoszących obraz filmowy/cyfrowy umożliwi przedstawianie rozmaitych pokazów. Podobne efekty wykorzystywały dawne cineramy i dzisiejsze kina prezentujące iluzyjne, przestrzenne obrazy. Zwiedzający farę w deszczowy dzień będą mogli zobaczyć nad głowami niebieskie niebo z płynącymi obłokami. Goście wieczornego koncertu będą mieli nad sobą rozgwieżdżony nieboskłon. Najciekawsze jednak będą cyfrowe rekonstrukcje dawnych sklepień, a także wizualizacje momentu zburzenia kościoła ze spadającymi, kawałkami kamieni i żeber, wirtualnymi scenami zniszczenia. Przy dzisiejszej technice takie symulacje stosowane są przy każdej produkcji filmów katastroficznych i nie stanowią żadnego problemu technicznego. Trudność stanowić może jedynie skala ekranu i synchronizacja projektorów.

Kontrastowy strop podlegający nieustannym przemianom, zestawiony z fakturą ceglanych ścian nada niepowtarzalny wygląd specyficznej przestrzeni kościoła.

dr Ewa Święcka  
Muzeum Narodowe w Warszawie



Dr Ewa Święcka

konserwator dzieł sztuki, ukończyła studia magisterskie i podyplomowe na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu i kurs konserwacji malarstwa ściennego w Rzymie, w ICCROM. Specjalizuje się w konserwacji malowideł ściennych, pracowała w wielu obiektach w kraju i za granicą, m. in. w Niemczech, Słowacji, Portugalii, Włoszech, Francji i na Białorusi. Przez szereg lat rzeczoznawca Ministerstwa Kultury. Brała udział w misjach UNESCO i ICCROM w Turcji. Jest aktywnym członkiem zawodowych stowarzyszeń krajowych i organizacji międzynarodowych (ICOMOS, ICOM).

## Czy mam atest?

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”

Ks. Jan Twardowski

Są wśród nas ludzie niepełnosprawni, a i owszem, to oni są testem i atestem na to, kim jestem ja - „podobno zdrowy”. Czy aby ja - człowiek - zastanawiam się, kiedy jeszcze jestem zdrowy, czy - nie. Czy stawiam sobie przed oczy pytanie: „jak to jest być chorym i dotkniętym jakąś przypadłością czy jaką bądź niemocą?”

Zzamyślenia wychodzi mi, że każdy chce żyć jak w bajce: długo i szczęśliwie aż do końca swoich dni.

Myślę, że na końcu będziemy roz-

liczani nie z tego, ile udało nam się uciulać, nie z tego, co posiadamy jako mój - mały - mająteczek, ale z tego, co ręce dały ze swego, tu nie liczy się, co i ile.

Ale najważniejsze staje się: jak i dlaczego, po co i na co? Po prostu kłania się tutaj motywacja, nakaz serca albo interes.

Mówią ludzie, że dzban nosi wodę, póki ucho mu się ucho nie urwie.

A życie to coś więcej... niż ucho... Jest zbyt drogie, aby je lekką ręką trwonić i rozmięniać na drobne, a wypadaloby je pięknie przeżyć, wypełniając treścią.

Wiesław Stanisław  
Laskowski

## Podpatrzone, zasłyszane...

Redaguje Małgorzata Borowczak-Turowska  
(068) 455 81 92 ■ malgorzatab-t@o2.pl



### Jak to wygląda?

Pan Jarosław ma kilka pytań... - Jak to możliwe, że w centrum miasta, na szlaku od Wyspy Teatralnej do targowiska, przy ul. B. Chrobrego, w miejscu bardzo widocznym dosłownie „rozgrzebano” kawałek ziem i tak pozostawiono? Po drugie, dlaczego właściciel tej działki nie dostał „żółtej kartki” ani od Rady Osiedla robiącej przeglądy, ani od Straży Miejskiej? Czy nikomu nie zależy, by Gubin był pięknym miastem? Wielu Niemców, przechodząc opodal, „podziwia” nasz polski porządek. Tak obskurnego „oplotowania, czy raczej odrutowania” nie ma nawet na pastwiskach!

Panie Jarosławie, pisałam o tym miejscu, jak dotąd brak odzewu... Poczekamy, może teraz odezwie się właściciel. I jest nadzieja, że z wiosną coś drgnie!



### Znowu młodzież?

- Na placu przed Gubińskim Domem Kultury znajduje się scena, a wokół niej pełno papierów i śmieci. Czy po skończonej imprezie młodzież nie może po sobie posprzątać? - pytają państwo Z.

Nie będę przytaczać tu dalszej części rozmowy. Spieszę poinformować moich rozmówców, iż ten bałagan nie jest dziełem młodzieży, a osób dojrzałych, grubo po czterdziestce. Po każdej imprezie organizowanej w pobliżu sceny, teren ten jest dokładnie sprzątnięty, na co szczególnie zwracam uwagę, ponieważ zdarzają się głosy podobne do opinii państwa Z. W tym momencie nasuwa mi się jedno stwierdzenie - nie za wszystko zło należy obwiniać młodych ludzi... Jak w każdej grupie wiekowej, są dobrzy i źli. Nie generalizujemy...

## Zabawa i nauka z komputerem

Szkoła Podstawowa nr 3 gościła w swoich murach sześciolatków z gubińskich przedszkoli. Tematem spotkania z 29.01 br. była „Zabawa i nauka z komputerem”.

Po rozpoczęciu i powitaniu przez dyrektorkę, spotkanie poprowadziła Małgorzata Granda (na zdjęciu), która zapoznała z podstawowymi zasadami Bezpiecznego Internetu oraz przedstawiła prezentację multimedialną „Przed- szkolaki bezpieczne w Internecie”. Całej imprezie towarzyszyły bajkowe postaci: Tosia, Barnaba, Papetka i Filip.

Następnie dzieci pod opieką wychowawców: M. Grandy, B. Wieliczko, A. Wozak, M. Szuber, M. Joachimiak udały się na zajęcia w 4 zmieniających się grupach, które obejmowały: Zabawę w Internecie - „Przed- szkolaki-Sieciaki”; Test na

Testico - Dużo wiemy; Gry edukacyjne - Tygrysek; Zabawy relaksacyjne - kolorowo i wesoło.

Jedną z atrakcji był test wiedzy przeprowadzony za pomocą programu multimedialnego Testico. Przed- szkolaki były zafascynowane pilotami i zabawą na ekranie.

Podsumowaniem spotkania był konkurs z nagrodami nt. bezpiecznego korzystania z internetu. Wzięli w nim udział przedstawiciele poszczególnych grup. Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały Myszkię Tosię z cukierkami, kolorowanek i regulamin bezpieczeństwa w sieci. Mali goście podczas pobytu w szkole wzięli udział w jednym z przedsięwzięć całomiesięcznej akcji „Bezpieczny Internet”, którego inicjatorką i koordynatorem w SP-3 jest M. Granda. MB-T



## DO REDAKCJI

## Rozmontować województwo lubuskie

Przysłuchując się dyskusjom niektórych zielonogórskich intelektualistów, zaskakuje mnie - i to po raz kolejny - szczególnie upodobanie do pomniejszania swojej wartości kulturowej. Ciągłe pokutujący, nie wiedząc dlaczego, strach przed wyartykułowaniem własnej tożsamości jako mieszkańca Ziemi Lubuskiej czy nawet Lubuszanina, jest wprost paraliżujący dla wypowiadających się uczestników tej dyskusji. Mieszanie we własnych głowach jakimś Śląskiem czy Śląskiem Lubuskim, a nawet terminami z epok niemal neolitycznych, stało się już obsesyjną manierą wielu dyskutantów na takich zielonogórskich spotkaniach. Wielokrotnie powraca ten temat. Tożsamość stała się czymś wstydlivym. Chyba że pochodzi się z Krakowa albo Gdańska. To już coś. Ale Zielona Góra to w tych rozważaniach przedstawiana jest zupełnie jako coś płaskiego i nieistotnego. A co dopiero okolice Zielonej Góry?! Co dopiero okolice Nowego Miasteczka? To już zupełnie trzeba się wstydzic i pod ziemię zapadać. Wstydem chyba jest mówienie, że mieszka się na wsi spod gminnej miejscowości. Bo jeżeli Zielona Góra jest wstydlivym miejscem pochodzenia, to co dopiero jakaś Szyba.

Zjawisko wstydlivosti pochodzenia przemieszane z kompleksem historycznym tworzy atmosferę wyimaginowanego strachu przed jakimś obcym, których się trzeba obawiać i których opinia zawsze będzie wiążąca i ostateczna. Tymi obcymi są oczywiście jacyś bliżej nieokreśleni Niemcy czy Dolnoślązacy, którzy mają czy mogą się pojawić i zrecenzować nie tylko słowa, ale i postępowanie.

Ciągłe wracanie, a co gorsza porównywanie się z kulturą niemiecką, stało się już wśród niektórych intelektualistów lubuskich normą wartości pozytywnej.

Trzeba zastanowić się, co to jest ta kultura niemiecka. Otóż wychodzi na to, że żyjemy pośrodku takiej kultury. Opisywanie dokonań poprzedników zamieszkujących te obszary gwarantuje uznanie w środowiskach historyków, a i niektórych literatów także. Ale z jaką kulturą mamy do czynienia, kiedy brak w niej jest elementu ludzkiego? Mamy do czynienia właściwie z architekturą i infrastrukturą jako częścią kultury. I pozostaniemy przy tym. I wyjaśnijmy sobie, że kultura to nie tylko budynki, drogi i cmentarze, ale przede wszystkim ludzka aktywność. Gdy nie ma tych ludzi, to mamy już niekompletną kulturę. A ta pustka ludzka wypełniona inną nacją to już daje nam zupełnie inną kulturę. Właśnie kulturę tej ziemi, tego regionu, Ziemi Lubuskiej.

I zdecydowanie nie życzę sobie, aby ktokolwiek określił mi jakiegoś poranka, kim się mam obudzić. Ta właściwość jest moją prywatnością i proszę, mało tego, żądam, aby wszelkiej maści teoretycy od mojej świadomości przestali mieszać w czymś, co nie jest ich domeną.

Określmy się, kim pojedynczo jesteśmy i nie wypowiadajmy się i nie udowadniajmy innym czy wszystkim, kim są albo kim powinni być według widzenia teoretyków-historyków.

Jestem mieszkańcem tego regionu. A nazwa Ziemia Lubuska zupełnie mi odpowiada. I doskonale wpisuje się to w ducha Karty Regionalizmu Polskiego uchwalonej we Wrocławiu w 1994 roku. Bo kiedy zaczęłam fantazjować to określić siebie w końcu jako mieszkańca Ziemi Szybnej. I będzie to też moja autonomiczna decyzja i mój autonomiczny wybór. Ocena takiej decyzji nie będzie również podlegała ocenowaniu przez fachowców od świadomości. Oczywiście, zapewne określony zostanie jako mieszkaniec prowincji leżącej na prowincji Zielonej Góry. Czasem zastanawiam się, kto czyją prowincją jest. Dla Paryża Warszawa jest prowincją. Dla Warszawy prowincją jest Zielona Góra. Dla Zielonej Góry prowincją jest Nowa Sól. Ale prowincjonalność to nie miejsce. Prowincjonalność to sposób myślenia. I dla mnie centrum może, a nawet jest Szyba ze swoim dworem, a reszta to bliższa lub dalsza prowincja. Albo wreszcie centrum jestem ja sam i przemieszczam je wraz z podróżami po świecie.

Dorobek kulturowy regionu jest niekwestionowany, ale trzeba go śmiało artykułować i nie podkulać ogona pod siebie na widok mieszkańca Warszawy lub Krakowa. Nie mamy się czego wstydzic. Na tym terenie w ciągu zaledwie trzech pokoleń dopracowano się tożsamości, dopracowano się też tak deprecjonowanej obecnie nazwy „Ziemia Lubuska”. Lokalny język jest czysto literacki, czysto polski i czego mamy się czerwień, jeśli nie mówimy egzotycznym dialektem znad Bałtyku czy z Podhala. A jak komu to nie odpowiada, to akurat granice są już zniesione i zawsze można się osiedlić w Bawarii. Tylko, kto na tego człowieka tam czeka?

Dorobek twórczy i artystyczny, dorobek pedagogiczny i językowy jest wręcz imponujący i szanujemy go należycie. Jeśli sami nie uszanujemy naszego dorobku, to zapewne sąsiedzi go nie uszanują i nie będą się starać go zrozumieć.

We Wrocławiu powstaje Muzeum Ziem Zachodnich. Jest to w założeniu placówka, która ma udokumentować i pokazać właśnie dorobek pokoleń w latach 1945-2008 i dalej. Włączmy się do tej idei i nie stójmy w cieniu, bo pozostaniemy intelektualną prowincją - daleką prowincją z zabawnie majstrującymi przy nazwach geograficznych historykami. Nasz dorobek uprawnia do zajęcia zupełnie poczesnego miejsca w tym procesie. I w tym momencie tworzenia placówki o doniosłym wydźwięku robiona jest praca podkopująca nasz dorobek. W tym momencie ma zniknąć nazwa Ziemi Lubuskiej. Proponowany jest od pewnego czasu pomysł „historycznie uzasadniony”, aby Ziemia Lubuska nazywała się Śląsk Lubuski. Pytam pomysłodawcy, dlaczego w takim momencie ma zniknąć Ziemia Lubuska? Ma zniknąć wraz z nią i dorobek tego regionu? Bo jeśli znika nazwa, to i znika tożsamość, i ulatuje w niebyt dorobek pokoleń z kręgu tej nazwy.

Podtrwanie korzeni tożsamości to nie jest proces gwałtowny, to proces przemyślany i trwający w czasie. Proces zamierzony i skupiający wokół tej myśli osoby szukające tak modnej teraz sensacyjnej oryginalności intelektualnej, krzykliwej medialnie.

Takie poglądy zaprezentowano na łamach „Dolnego Śląska”. Periodyk wydany przez szacowne Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne we Wrocławiu prezentuje też mapkę, gdzie obszar obecnego województwa jest podzielony mniej więcej według poprzedniego podziału administracyjnego. Wyraźnie widać tutaj zamiar podziału organizmu wojewódzkiego, a w konsekwencji jego likwidację w czasie, kiedy istnieje znacząca tendencja ustanawiania silnych regionów. Tak mały obszar jako region, czy nawet tylko województwo, nie ma szans na przetrwanie. Jeżeli już tak mocno trzeba zmieniać nazwę, to proponuję używać jej wyłącznie wobec powiatu zielonogórskiego i pozostawić resztę obszaru województwa w spokoju. A ten powiat niech pozostanie wyspą o nazwie Śląsk Lubuski na mapie województwa lubuskiego.

Pomysłodawcy mogą sobie wyjechać do Czech i tam próbować zmienić nazwę Pragi na inną, historycznie uzasadnioną, z epoki np. paleolitu. Wtedy chciałbym zobaczyć ten popłoch, w jakim opuszczaliby swoje gościnne hotelowe pokoje, po opublikowaniu podobnych pomysłów. Dylemat, do jakiego momentu cofać się w nazewnictwie i rekonstrukcji zabytków, jest wciąż aktualny i nierozstrzygnięty.

Przypominam tylko, że w niedawnej historii był taki czas, że nie ruszając się z jednego miejsca, w ciągu pięciu lat można było być mieszkańcem pięciu państw, być Polakiem, Rosjaninem, Niemcem, a w pewnym momencie Litwinem. I jaką tożsamość mieliby ci, którzy uwierzyliby kolejnym administracjom? Nie chciałbym doznawać takiego dylematu, ale jest on mi akurat serwowany.

Wszystko to prowadzi do dość radykalnego zrewidowania ustabilizowanych stosunków na pograniczu. Zmiany statycznego teraz stanu mogą spowodować kolejne chęci zmian nazewnictwa „historycznie uzasadnionego” po obu stronach granicy zachodniej. Można sobie wyobrazić zmiany ukierunkowane na Łużyce czy Brandenburgię. Można też przypuszczać, że lawina zmian nie ominie pogranicza wielkopolskiego. To wszystko znacznie dobrze pasować do rozparcelowania obecnego województwa lubuskiego przy pierwszej nadarzącej się okazji zmian nowego administracyjnego podziału kraju. Taki scenariusz jest obecnie całkiem możliwy. I znowu okaże się, że z bliżej niepojętego powodu sterują nami historycy, socjologowie i fachowcy od reklamy. I to zaczyna być bliskie propagandowej komercji.

Wychodzi na to, że dwór w Szybie kupiony przez mnie od państwa polskiego, zbudowany przez Niemców, zamieszkały przez mieszkańca Ziemi Lubuskiej, staje się ostoją, jak to dawniej bywało, ugruntowanej tradycji narodowej, co wcale nie przeszkadza mi w podejmowaniu gości z Petersburga, Paryża, Hamburga czy Lizbony.

Wojciech Jachimowicz

## Chamstwo, chamstwo i jeszcze raz chamstwo!

4.02.09 udałam się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na ul. Gdańskiej 17 w celu złożenia tam podania o zasiłek. Byłam bardzo niemile zaskoczona zachowaniem przyjmującej podanie młodej pracownicy. Zostałam obrzucona rozmaitymi uwagami w sposób niegrzeczny i lekceważący odnośnie treści podania, które napisałam. Ponieważ zamieściłam w nim informację o złym stanie zdrowia, pracownica zażądała zaświadczenia lekarskiego. Wyjaśniam, że nie wiedziałam o tym, że zamieszczając taką informację, jest ono bezwzględnie wymagane. Ponadto nie było żadnego problemu, abym takowe dołączyła, lecz kosztowało to 30 zł, a ja nie miałam pieniędzy.

Usłyszałam wówczas uwagę, cyt.: „ja pani na to nie dam”, co po prostu ścięło mnie z nóg! Byłam tak zaskoczona, że mnie zatkało! To po prostu szczyt chamstwa! Rozumiem, że przepisy są przepisami i to, że pracownica mogła takiego potwierdzenia wymagać. Uderzyło mnie to, w jaki sposób odniosła się do mnie, nie obchodzi mnie, czy ta pani miała humor w tym momencie, czy też nie. Są pewne określone zasady, których przekraczać się nie powinno. Osoby, które czerpią satysfakcję z upokarzania innych osób, powinny siedzieć w domu, a nie pchać się do pracy w instytucjach publicznych!

Podkreślę, że jestem osobą wykształconą, bez nalógów, wychowuję samotnie niepełnosprawne dziecko. Zanim mój stan zdrowia pogorszył się, pracowałam zawodowo, teraz czeka mnie szereg specjalistycznych badań oraz operacja w najbliższej przyszłości, na którą posiadam już skierowanie. Gdybym nie znalazła się w trudnej sytuacji finansowej, z pewnością uniknęłabym takich nieprzyjemności ze strony MOPS.

Jestem bardzo oburzona tym, jak mnie potraktowano. Będę czuła uzasadnioną niechęć, gdy znowu przyjdzie mi korzystać z tzw. POMOCY!

Czytelniczka

## Burmistrz miasta Gubina

Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami, informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gubinie przy ulicy Piastowskiej 24, wywieszono na okres 21 dni od dnia ogłoszenia informacji w prasie, wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Gubin o statusie miejskim przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, najem i dzierżawę.

Cennik ogłoszeń drobnych,  
ogłoszeń, reklam  
i nekrologów w dwutygodniku  
„Wiadomości Gubińskie”

## OGŁOSZENIE DROBNE

Ogłoszenie zawierające maksymalnie do 16 słów. Cena ogłoszenia drobnego wynosi 2 zł plus VAT. Ogłoszenie drobne w ramce (wymiar: szerokość szpalty, wysokość - 3 cm). Cena takiego ogłoszenia wynosi:

- ☛ od osoby fizycznej 10 zł plus VAT
- ☛ od firm i instytucji 20 zł plus VAT

## NEKROLOG

Cena standardowego nekrologu prasowego (szerokość dwie szpalty, wysokość - 5 cm) wynosi 20 zł plus VAT. Cena nekrologu o wielkości innej niż standardowa, jak przy odpłatnościach za reklamę, w zależności od zajmowanej powierzchni.

## OGŁOSZENIA I REKLAMY

Ceny reklam i ogłoszeń:

- ☛ strony czarno-białe: 2 zł plus VAT za cm<sup>2</sup>
- ☛ strony pełny kolor: strona pierwsza 4 zł plus VAT za cm<sup>2</sup>, pozostałe 3 zł plus VAT za cm<sup>2</sup>
- ☛ każda czwarta emisja reklamy (ogłoszenia) w cenie ogłoszenia drobnego 2 zł plus VAT.

Ogłoszenia (zaproszenia, oświadczenia, życzenia,  
podziękowania, informacje) instytucji samorządowych:

- ☛ Urząd Miasta Gubina, Urząd Gminy Gubin – opłata ryczałtowa 20 zł plus VAT
- ☛ pozostałe instytucje samorządowe i społeczne (jednostki i zakłady budżetowe, placówki oświatowe, publicznej służby zdrowia, kultury, służby porządkowe i mundurowe, organizacje pożytku publicznego, związki wyznaniowe, kluby sportowe, związki zawodowe, stowarzyszenia nieprowadzące działalności politycznej) – 0,10 zł plus VAT za każde słowo. Za słowo uważa się wyraz, który zawiera co najmniej trzy znaki.

## ULOTKI

1 ulotka - pojedyncza kartka - 0,20 zł plus VAT za 1 szt.

## MIESZKANIE

**DO WYNAJĘCIA** duży umeblowany pokój z dostępem do kuchni. Tel. 504 203 398.

**DO WYNAJĘCIA** pokój, kuchnia, łazienka. Tel. 791 127 765.

**DO WYNAJĘCIA** mieszkania w kamienicy Gubin. Tel. 068 387-29-90.

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie, 2 pokoje, w centrum Gubina. Tel. 880 238 168, 068 359-79-01.

**DO WYNAJĘCIA** 2 pokoje, Gubin ul. 1 Maja 11. Tel. 068 455-63-20 do 13.00.

**DO WYNAJĘCIA** 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 791 127 765.

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie w Gubinie oraz budynki gospodarcze i plac wydzierżawę lub sprzedam. Tel. 068 387-29-90.

**NOCLEGI** dla firm. Tel. 791 127 765.

**DO WYNAJĘCIA** kwatery dla pracowników firmy. Tel. 517 869 689.

**DO WYNAJĘCIA** firmie mieszkanie 78 m kw., 4 pokoje, parter. Tel. 662 085 499.

**DO WYNAJĘCIA** firmie mieszkanie 62 m kw., 3 pokoje, I piętro. Tel. 662 085 499.

**ZAMIENIĘ** mieszkanie z większego (3 pokoje) na mniejsze. Tel. 781 283 678.

**SPRZEDAM** mieszkanie 102 m kw., w kamienicy stare budownictwo, 4 pokoje. Tel. 785 048 490.

**SPRZEDAM** mieszkanie 3 pokoje na osiedlu E. Plater. Tel. 515 312 061.

**SPRZEDAM** kawalerkę 30,5 m kw. co – gazowe, nowe okna. Tel. 697 668 666, 068 455-30-68.

**SPRZEDAM** domek jednorodzinny. Tel. 662 300 701.

**SPRZEDAM** dom w gminie Brody Żarskie, stodoła, podwórze. Tel. 603 904 527.

## DZIAŁKI/LOKALE

**LOKALE** użytkowe dwa: 39 m kw. i 80 m kw., do wynajęcia w centrum miasta - parking. Tel. 068 359-00-10 do godz. 17.00.

**LOKAL** wynajmę 55 m kw. ul. Wronińskiego - na warsztat samochodowy lub inną działalność. Tel. 660 973 939.

**LOKAL** po remoncie - do wynajęcia, 34 m kw., pod każdą działalność, ul. Nowa. Tel. 604 560 978.

**WYDZIERŻAWIĘ** pawilon płyta obornicka 18 m kw. plus wiata 25 m kw. ul. Gdynska 2A (wjazd do EKO). Tel. 068 359-43-78.

**WYNAJMĘ** halę pod warsztat samochodowy, magazyn itp. Duża brama wjazdowa, biuro, wc, 380 V. Cena netto 1.200,00 zł plus media. Tel. 663 083 986 lub 609 118 304.

**SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ SKLEP Z PŁYTY OBORNICKIEJ 30 m kw., ul. Pułaskiego 41. Tel. 507 107 471**

**SPRZEDAM** działkę budowlaną w Gubinie o pow. 0,56 ha. Tel. 607 721 973.

**DZIAŁKĘ** budowlaną 0,42 ha Gubin, sprzedam. Tel. 603 218 590.

**DZIAŁKĘ** 1,7 ha ze stawkiem, z możliwością budowy. Sprzedam. Tel. 660 973 939.

**DZIAŁKĘ** budowlaną ul. Cmentarna - sprzedam. Tel. 068 359-26-31.

**SPRZEDAM** ziemię z przeznaczeniem pod budowę. Tel. 662 300 701.

**SPRZEDAM** ziemię rolną 8,60 ha. Tel. 607 721 973.

## MOTORYZACYJNE

**SPRZEDAM** samochód marki Ford Fiesta 1.1, 1995 rok - składak. Tel. 609 087 879.

**SPRZEDAM** tanio samochód marki Mercedes - bus 209 D, rok prod. 1988. Stan techniczny dobry. Tel. 068 455-31-41 - wieczorem.

**SPRZEDAM** przyczepę rolniczą 3,5 tony, D 35 T 1990 r., stan dobry, ważne badania techniczne, zarejestrowana, pierwszy właściciel. Tel. 068 359-46-01.

**SPRZEDAM** simsona typu Szwalba, stan dobry, plus kufer. Tel. 504 669 414.

**SPRZEDAM** używane akumulatory samochodowe. Atrakcyjna cena. Tel. 607 721 973.

**CZĘŚCI** oryginalne z demontażu do wartburga 1,3. Sprzedam. Tel. 507 107 471.

**GARAŻ** murowany przy ul. Piastowskiej sprzedam. Tel. 609 351 559.

**SPRZEDAM** garaż murowany własnościowy przy ulicy Królewskiej cena do uzgodnienia tel. 503 94 71 12.

## USŁUGI

**NIEMIECKI** - korepetycje. Tel. 694 281 362.

**MATEMATYKA** - korepetycje. Tel. 509 567 973.

**MATEMATYKA** - korepetycje. Tel. 889 137 910.

**J. ANGIELSKI** - korepetycje. Tel. 068 359-31-62, 793 681 149.

**KOREPETYCJE** z zakresu szkoły podstawowej i gimnazjum. Tel. 782 834 193.

**LOTNISKA** - kraj i Berlin. Tel. 888 806 385.

**PRZEWÓZ** osób międzynarodowy, Gubin i okolice 24 h: dowóz do lotnisk, imprezy okolicznościowe, dowóz do pracy, dowóz pod wskazany adres. Tel. 693 049 043.

**PRZEPROWADZKI** - przewóz mebli, itp. Tel. 888 806 385.

**GOSPODA ul. PUŁASKIEGO**  
ogłasza od 13.02. do 30.04.09 r.  
**PROMOCJĘ!**  
Przy zamówieniu min. 50 zł  
- 10% RABATU  
Tel. 068 459-36-37. Dowóz gratis!

**KOMPLEKSOWE** remonty kuchni i łazienek, projektowanie, hydraulika, elektryka, malowanie, regipsy, panele, glazura itp. Tel. 509 519 227.

**GLAZURA**, hydraulika, regipsy, panele ścienne i podłogowe, ścianki działowe, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie i inne. Tel. 068 455-45-98.

**GLAZURA**, instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, instalacje elektryczne. Tel. 887 135 692.

**SCHODY** drewniane, balustrady, wyrób i montaż. Komorów ul. Młyńska 10. Tel. 609 351 799.

## HURT - DETAL

**Wyroby śrubowe - luz, konfekcja**  
- gwoździe budowl. - luz i op. 1 kg  
- podstawy do słupków ogrodz. z otworami fasolkowymi i okrągłymi,  
- uszy do przeset ogrodzeniowych.  
**USŁUGI**  
- szlifowanie głowic samochodowych,  
- powierzchni płaskich, sitek i noży,  
- obróbka plastyczna metali na prasach.  
„PROHAMET” 68-300 Lubsko  
Pl. Wolności 12 tel. 068/457 40 44  
0504 370 020.

**POLBRUK** układanie, konkurencyjne ceny! Tel. 792 244 992.

**MONTAŻ** paneli podłogowych, ściennych, boazerii, glazury, sztukaterii, regipsy, malowanie, tapetowanie, szpachlowanie. Solidnie! Tel. 504 669 414.

## PRZEWÓZ OSÓB:

- Belgia, Holandia, Niemcy  
- ósmy wyjazd gratis!  
- grupa zorganizowana (7 osób)  
zniżka 10%  
Tel. 509 538 861

**MALOWANIE**, tapetowanie, regipsy, instalacje sanitarne, hydraulika, murowanie, szpachlowanie, montaż okien i drzwi, ścianki działowe, glazura, montaż paneli. Szybko, tanio! Tel. 068 455-13-78.

## RÓŻNE

**SPRZEDAM** tanio nowy wózek inwalidzki i materac przeciwoleżynowy. Tel. 517 869 689.

**SPRZEDAM** wózek inwalidzki, nowy. Tel. 068 359-75-58.

**SPRZEDAM** bardzo tanio meble pokojowe i kuchenne. Używane. Ul. Piastowska 28/3. Tel. 068 359-52-42.

**SPRZEDAM** tanio lady sklepowe. Tel. 601 179 264.

**PRZEPRASZAM** panią Mariannę Lipińską za zabicie. Józef Nowak.

**SPRZEDAM** silnik elektryczny 220 V, 1,5 kW, sprzedam krajowego. Tel. 510 250 141.

**SPRZEDAM** zlew dwukomorowy z oczekaczem cena 100 zł, łóżeczko dla dziecka firmy „Drewex” + materac gratis, stół kuchenny. Tel. 695 988 062.

**SPRZEDAM** drewno kominkowe, kozie mleko. Tel. 068 359-91-10, 609 138 452.

**NOŻYCE** krążkowe do blachy, wałek do heblarki 80x250 z nożami i czopem na uchwyt wiertarki i piłę+blachy na stół o wym. 340x540, silnik 1,5 KW, 1420 obr., 380 V. Sprzedam. Tel. 504 370 020.

**KUPIĘ** silniki elektryczne: 4 kW; 5,5 kW; 7,5 kW i przekładnię. Tel. 510 250 141.

**SPRZEDAM** maszynę do pisania Optima - sprawna oraz Continental prod. niemieckiej 1936 r. dla kolekcjonera. Tel. 504 370 020.

**SPRZEDAM** gwoździe zawiasowe 3x30, zszywki do drewna 30x12, drut płaski w kręgach 3x1, płomby łożwane fi 8,10+żyłka w pakietach. Tel. 504 370 020.

**DREWNO KOMINKOWE**  
POŁUPANE, BRZOZA, DĄB.  
TRANSPORT POWYŻEJ 4 M GRATIS!  
GUBIN, LEGNICKA 10.  
TEL. 603 707 080

**KUPIĘ** nożyce do cięcia płaskownika, silnik 3 KW, 950 obr. Odpady płaskownika 30x4, płytę poliesterową falistą. Tel. 504 370 020.

**SPRZEDAM** tanio suknię ślubną rozmiar 42. Tel. 698 682 569.

## PRACA

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem. Tel. 781 937 246.

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem. Tel. 889 768 750.

**ZAOPIEKUJĘ** się starszą osobą lub dzieckiem. Tel. 512 247 584.

**PRZYJMĘ** do pracy stolarza z doświadczeniem przy produkcji schodów drewnianych. Tel. 660 721 300.

**PRZYJMĘ** fryzjerkę, wymagane posiadanie mistrza oraz podstawowa znajomość j. niemieckiego. Wysokie wynagrodzenie (2 tys. zł). Tel. 609 839 355.

**PRZYJMĘ** fryzjerkę, wymagana podstawowa znajomość j. niemieckiego. Wysokie wynagrodzenie (1.800 zł). Tel. 609 839 355.

**SPEDYCJA** Transportowa zatrudni spedytora w Gubinie, znajomość j. niemieckiego, mile widziany j. angielski. Tel. 601 837 852.

**PODEJMĘ** się prac budowlanych - budowa, remont. Tel. 603 383 173.

## TOWARZYSKIE/MATRYMONIALNE

**JESTEŚ SAMOTNY**, nie masz z kim przyjemnie spędzać długich wieczorów? Pomozemy Ci odnaleźć „drugą połowę”. Napisz, zadzwoń do redakcji! Tel. 068 455-81-92. Czekamy! Nie wstydz się, przestań żyć samotnie!

**PRZEMIAŁA** 45-latką umili czas samotnemu mężczyźnie. Tel. 602 772 626.

**POTRZEBUJESZ** relaksu? 33-latką zapewni ci go w pełni. Tel. 515 356 393.

**PRZYJMĘ** koleżankę, mogę zapewnić zakwaterowanie. Tel. 515 356 393.

**BIURO** Matrymonialne w Guben poszukuje Pań w wieku od 18 lat, które chcą poznać Panów z Niemiec. Tel. 505 405 701 (mówimy po polsku).

Kolędy są szczególnym szkłem powiększającym, w którym oglądamy tajemnicę Bożego Narodzenia.

## Koncert Kolęd

W kościele p.w. NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji, znajdującym się przy ul. Kresowej w Gubinie, 1 lutego br. mieliśmy okazję „wziąć do ręki” to powiększające szkło i przyrzec się tajemnicy Bożego Narodzenia. Z tej możliwości skorzystało bardzo wielu mieszkańców naszego miasta, jak również mieszkańców sąsiednich miejscowości. Obecni byli także goście z Guben.

W niedzielę, o godz. 16.00 odbył się Koncert Kolęd zaaranżowanych i wykonanych przez młodzież i dorosłych ze Wspólnoty św. Tymoteusza oraz ich przyjaciół. Kolędy te zostały wykonane aż w sześciu językach. Na początku zabrzmiało *Adeste fideles* w języku łacińskim, niemieckim i angielskim. Można było usłyszeć również *Cichą noc* w języku francuskim i hiszpańskim. Nie zabrakło oczywiście tradycyjnych kolęd wykonanych w języku narodowym, tj. *Anioł pasterzom mówił*, *Jezusa narodzonego*, *Dzisiaj w Betlejem* czy *Nie było miejsca dla Ciebie*. Wszystkie kolędy były opatrzone komentarzami, z których mogliśmy dowiedzieć się co nieco o ich genezie.

Oprócz historii kolęd usłyszeliśmy

również świadectwa ludzi, których życie nabrało sensu dzięki przyjsciu na świat Boga - Zbawiciela. Boże Narodzenie nie jest bajką ani też mitem, ale jest wydarzeniem historycznym, które ma moc zmienić życie człowieka; ma moc wyprowadzić go z największej beznadziei życiowej i przywrócić radość.

Podczas koncertu wystawiony był także spektakl teatru „Małe Conieco” z Czarnowic pt. *Wesoła Nowina*. Młodzi aktorzy wprowadzili nas w klimat tej Wielkiej Nocy, jednocześnie prowokując do refleksji: dlaczego „Boga nikt nie przyjął”? I... jakby to było, gdyby Bóg chciał się narodzić dzisiaj? Po części oficjalnej, która odbyła się w kościele, przeszliśmy do domu wspólnego, by tam przy stole móc jeszcze delektować się prawdą Bożego Narodzenia, która w tak genialny i klimatyczny sposób została przedstawiona.

To, co tego dnia usłyszeliśmy i zobaczyliśmy, było dopiero początkiem czegoś nowego. Organizatorzy już dziś zapraszają wszystkich na kolejny koncert, Wielkanocny, który odbędzie się 25 kwietnia. *Renata Glusko*

Wspólny Dom  
prężnie działa

Przez cały 2008 rok członkowie Fundacji Wspólny Dom, mieszczącej się przy ul. Piastowskiej, bardzo aktywnie działali w celu pozyskania środków na swoją działalność. Ze zbiórki podczas trwania „Wiosny nad Nysą” pozyskano 1453,80 zł, a z pozostałych zbiorów 2220,86 zł, w tym do puszki.

W ub. roku zebrano łącznie 3674,66 zł, które zostały wydane na cele statutowe. I tak: na energię elektryczną (1048,11 zł), materiały biurowe (235,09), koszty przejazdu i transportu (480,92), doładowania telefonów (90,00), koszty reklamy (211,38), koszty żywienia i posiłków (311,27), zakup kwiatów na „Dzień Kobiet” (40,00), zakup programu do księgowości (573,40), zakup namiotu (pawilonu - 208,99), zakup namiotu dużego (częstkowa suma - 475,49).

Fundacja zajmuje się szeroko rozumianą pomocą ludziom najuboższym, bezdomnym, znajdującym się w trudnej sytuacji, dzieciom

z rodzin patologicznych. Trzeba przyznać, że dzieci zamieszkujące w okolicy siedziby fundacji z chęcią spędzają czas wolny oraz odrabiają lekcje we „Wspólnym Domu”. Tu zawsze znajdują pomoc i życzliwość. Otrzymują paczki na gwiazdkę, odzież i obuwie z Niemiec.

Fundacja jest organizatorem wypoczynku letniego, obozów, imprez dla dzieci. W ub. roku dzieci były, dzięki sponsorom, dwa razy w Niemczech. Od stycznia br. fundacja prowadzi Punkt Porad Prawnych i Obywatelskich.

O osiągnięciach fundacji i, niestety, kłopotach możecie Państwo przeczytać na stronie internetowej: [www.gfundacja.org](http://www.gfundacja.org), a osoby chcące wesprzeć fundację, proszone są o przekazanie 1% podatku: *Fundacja „Wspólny Dom” KRS: 0000116468*.

Warto wesprzeć działania fundacji, bo tak niewielu robi kawał dobrej roboty dla tak wielu osób.

MB-T

## Zapraszamy na wystawę

Szkoła Podstawowa nr 3 w Gubinie i Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Gubińskiej zaprasza na wystawę prac uczniów SP-3 pt. „Gubin moje miasto”. Otwarcie wystawy nastąpi 13 lutego 2009 r. (piątek) o godzinie 16.30 w Izbie Muzealnej SPZG. Prace wykonano w trakcie warsztatów plastycznych, pod kierunkiem Grażyny Dymarczyk i Augustyny Nowak-Magnowskiej. Ekspozycję będzie można oglądać do końca lutego br. *wf*



## MAX PARKIET

- CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE  
- LAKIEROWANIE  
- UKŁADANIE PARKIETU

RENOWACJA I LAKIEROWANIE POWIERZCHNI DREWNIANYCH  
tel. 694-649-820 [www.maxparkiet.eu](http://www.maxparkiet.eu)

e-mail: [maxparkiet@maxparkiet.eu](mailto:maxparkiet@maxparkiet.eu)

## Ogłoszenie o otwartym konkursie ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury fizycznej i sportu

Wójt Gminy Gubin o statusie wiejskim ogłasza konkurs ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury fizycznej i sportu w 2009 roku.

Na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.), Rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005 r. w sprawie wzoru ofert realizacji zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz.U. Nr 264 poz.2207) oraz Uchwały Rady Gminy Nr IV/13/2007 z dnia 31.01.2007 roku, Wójt Gminy Gubin o statusie wiejskim ogłasza konkurs ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury fizycznej i sportu w 2009 roku.

### Cel konkursu

Konkurs ma na celu wyłonienie ofert i zlecenie organizacjom pozarządowym realizację zadań publicznych w zakresie sportu i kultury fizycznej, a w szczególności szkolenie sportowe dzieci i młodzieży oraz dorosłych, realizowane poprzez prowadzenie zajęć treningowych, organizowanie zgrupowań sportowych, organizowanie i udział w zawodach w ramach współzawodnictwa sportowego (prowadzonego przez odpowiednie krajowe związki sportowe), udział w innych zawodach i turniejach sportowych oraz rekreacyjnych, utrzymanie bazy sportowo-rekreacyjnej.

### Ilość zadań

Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu na terenie Gminy Gubin zostało podzielone na następującą ilość zadań pod względem terytorialnym:

- Zadanie nr 1. Są to miejscowości: Grabice, Jazów, Nowa Wioska, Brzozów, Kozów, Luboszyce, Węgliny, Wielotów, Mielno, Strzegów, Póżna, Markosice, Sadzarzewice, Polanowice.
- Zadanie nr 2. Są to miejscowości: Chlebowo, Łomy, Kosarzyn, Żytowań, Wałowice, Dzikowo.
- Zadanie nr 3. Są to miejscowości: Jaromirowice, Komorów, Drzeńsk Mały, Drzeńsk Wielki, Budoradz.
- Zadanie nr 4. Są to miejscowości: Stargard Gubiński, Witaszkowo, Kujawa, Sieńsk, Starosiedle, Gębice, Kaniów, Grochów, Przyborowice, Dobrze, Czarnowice, Koperno, Chociejów, Chęciny.
- Zadanie nr 5. Są to miejscowości: Żenichów, Bieżyce, Dobrzyń, Pleśno, Gubinek, Sękowice, Zawada, Pole, Łazy.

### Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań:

W roku 2009 w budżecie Gminy Gubin przewidziano środki finansowe w wysokości 124.650 zł na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu z podziałem na poszczególne zadania:

- zadanie nr 1 - kwota 23.000 zł
- zadanie nr 2 - kwota 23.000 zł
- zadanie nr 3 - kwota 31.000 zł
- zadanie nr 4 - kwota 28.650 zł
- zadanie nr 5 - kwota 19.000 zł

### Termin realizacji zadań:

Realizację w/w zadań przewiduje się na okres od 01.03.2009 do 31.12.2009 roku.

### Termin i sposób składania ofert:

Oferty powinny być składane w formie pisemnej w zamkniętej kopercie, w **nieprzekraczalnym terminie do 02.03.2009 roku**, w sekretariacie Urzędu Gminy w Gubinie ul. Piastowska 24a, lub pocztą na adres: Urząd Gminy w Gubinie, ul. Piastowska 24a, 66-620 Gubin.

O terminie złożenia oferty decyduje data wpływu do Urzędu.

Koperty z ofertami powinny być opatrzone adnotacją:

### Konkurs na dotacje z zakresu kultury fizycznej i sportu na 2009 rok (zadanie nr ...)

Oferty niekompletne oraz otrzymane po terminie nie będą rozpatrywane.

### Oferta konkursowa powinna zawierać:

1. Starannie wypełniony wniosek, który dostępny jest w Referacie Spraw Obywatelskich, Wojskowych, OC, Sportu i OSP (wzór załącznik nr 1 do Konkursu Ofert)
2. Obligatoryjne załączniki do wniosku:
  - aktualny odpis z rejestru lub inne dokumenty potwierdzające status prawny oferenta i osoby go reprezentujące,
  - sprawozdanie merytoryczne za rok 2008
  - warunki organizacyjne (posiadane zasoby kadrowe, rzeczowe, lokalowe, sprzętowe, doświadczenie w realizacji powyższych zadań)

### Tryb wyboru oferty:

1. Oceny zgłoszonych ofert dokonywać będzie powołana Zarządzeniem Wójta Gminy Gubin, Komisja Oceniająca.
2. Wybór ofert zatwierdza Wójt Gminy Gubin osobnym Zarządzeniem.
3. Od podjętych decyzji nie przysługuje odwołanie.
4. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń, jak również informację w formie pisemnej otrzymają wszyscy zainteresowani.
5. Warunkiem otrzymania dotacji jest zawarcie umowy (według wzoru określonego w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005 r.).
6. Przyznana dotacja może być przeznaczona na realizację zadania dopiero z dniem podpisania umowy.

### Zasady przyznawania dotacji:

1. Złożenie oferty o dofinansowanie nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji.
2. Kwota przyznanej dotacji może być niższa od określonej w ofercie.

### Kryteria stosowane przy dokonywaniu wyboru oferty:

1. Spełnienie wymogów formalnych (sposób wypełnienia wniosku i zawartość wszystkich obligatoryjnych załączników).
2. Ocena możliwości realizacji zadania przez danego oferenta, pod względem:
  - merytorycznym
  - finansowym
  - rzeczowym
3. Dotychczasowa współpraca z samorządem i jego organami.

### Termin rozpatrzenia ofert:

Oferty zostaną rozpatrzone dnia 04 marca 2009 roku.

### Wójt Gminy Gubin zastrzega sobie prawo:

1. Odwołania konkursu bez podania przyczyn,
2. Przesunięcia terminu składania ofert,
3. Zmiany terminu rozpoczęcia i zakończenia postępowania konkursowego,
4. Możliwości dokonania zmian w kwotach zarezerwowanych na realizację zadań.

Dodatkowych informacji na temat warunków i możliwości uzyskania dotacji udziela Referat Spraw Obywatelskich, Wojskowych, OC, Sportu i OSP, Gubin, ul. Piastowska 24a, tel. 359-45-46 w. 212

## Plebiscyt 2009 - kandydaci

**Paweł Lorentowicz** l.29, sierżant Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim, kapitan zespołu III ligi męskiej MLKS „Volley” Gubin. Przygodę z siatkówką rozpoczął w szkole podstawowej pod okiem Tomasza Lasoty, trenerem klubowym był Ireneusz Szmít. Grał w klubach: Carina Gubin, USV Cottbus, WKS „Sobieski” Żagań od 2 lat zawodnik „Volley” Gubin. Wielokrotny medalista Mistrzostw Województwa Lubuskiego w piłce siatkowej halowej i plażowej, medalista Mistrzostw Polski Szkół Rolniczych (I, III miejsce). W 2007 roku zdobył mistrzostwo Polski Straży Granicznej.



**Bartosz Guzik** l. 18, uczeń II klasy Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Gubinie. Przygodę z siatkówką rozpoczął w Szkole Podstawowej Nr 2 pod okiem Tomasza Lasoty, trenerem klubowym był Ireneusz Szmít. Kapitan zespołu juniorów MLKS „Volley” Gubin, czołowy zawodnik w zespole III-ligowym. W roku 2008 wspólnie z kadrą woj. lubuskiego wywalczył wice-mistrzostwo Polski w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.



**Marcin Dobrowolski** l. 24, reprezentant Polski, zawodnik Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Aquatic” przy ZSO w Gubinie, wychowanek Ziemowita Patka. W 2008 r. wywalczył podczas Mistrzostw Europy INAS\_FID w Ostrowcu Świętokrzyskim złoty medal na 50m stylem dowolnym, srebrne na 100m stylem dowolnym i w sztafecie 4x50m stylem zmiennym, brązowy na 200m stylem dowolnym. Rozegrane w Gubinie Mistrzostwa Polski PTSS „Sprawy – Razem” przyniosły dwa złote medale i cztery rekordy Polski.



### LLKS Gubin

**Mateusz Sokalski** - 19 lat, absolwent ZSO w Gubinie, obecnie student AWF Gorzów. Od 3 lat czołowy płotkarz (400 mppł) w Polsce w kategorii junior. W 2008 roku zajął VII miejsce w Mistrzostwach Polski juniorów w Toruniu, III miejsce w Mistrzostwach Polski LZS w Ślubicach na 400 mppł.



**Piotr Kwapich** - 16 lat, członek kadry województwa juniorów. W 2008 roku zajął I miejsce w Mistrzostwach Województwa na 800 metrów, w sezonie halowym osiągnął najlepszy wynik w Polsce na 600 metrów w kategorii junior młodszy.



**Piotr Konopacki** - 19 lat, uczeń ZSR w Gubinie, od lat czołowy junior województwa w biegach długich i przeszkodowych. W 2008 roku Mistrz Województwa na 1500 m, I miejsce z reprezentacją ZSR w sztafecie 10x1000m. Piotrek legitymuje się 11 wynikami w Polsce na 2000 m z prz.



### Carina Gubin

**Przemysław Fiedorowicz** - 23 lata. Od 14. roku życia jest zawodnikiem klubu sportowego „Carina Gubin”. Od trzech lat pełni funkcję kapitana drużyny. Jest wyróżniającym się zawodnikiem, dobrym i życzliwym kolegą. Przemysław studiuje na AWF w Gorzowie Wielkopolskim. Nie przeszkadza mu to w godnym reprezentowaniu naszych barw klubowych i miasta Gubina.



**Daniel Szydłowski** - 21 lat. Od 14. roku życia jest zawodnikiem klubu sportowego „Carina Gubin”. Jest bardzo dobrym napastnikiem i zdobywcą największej ilości bramek. Daniel to zdyscyplinowany gracz. Jest lubiany przez kolegów i kibiców.



**Paweł Piotrowski** - 25 lat. Od roku jest zawodnikiem klubu sportowego „Carina Gubin”. Gra w sekcji piłki nożnej na pozycji obrońcy, gdzie wyróżnia się swoimi zdolnościami. Jest bardzo koleżeński i lubiany przez kolegów.



### GMTS Sparta Gubin

**Ewelina Szafranska** - szczypiorniaka trenuje od 13 lat. Podstawowa zawodniczka drużyny II-ligowej od 6 sezonów i czołowa zdobywczyni bramek w bieżącym sezonie. Aktualna Mistrzyni Polski Młodzieży Szkolnej LZS.



**Ewa Stachowiak** - piłkę ręczną trenuje od 9 lat. Od sezonu 2006/07 gra w II lidze, w 2008 roku z klubowym zespołem juniorek zajęła IX miejsce w Mistrzostwach Polski i jako juniorka młodsza 17. miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Uczennica ZSLiT, kl. II technikum ekonomicznego.



**Aleksandra Kuźminów** - handball trenuje od 13 lat. Podstawowa zawodniczka drużyny II-ligowej i czołowa strzelczyni od 6 sezonów. Aktualna Mistrzyni Polski Młodzieży Szkolnej LZS.



**Kandydatka zgłoszona przez czytelników „WG”**  
**Anna Adamczyk** - handball uprawia od 1991 roku, w rozgrywkach II ligi startuje od 1996 roku na niewdzięcznej pozycji bramkarza. Mężatka, czas wolny poświęca głównie rodzinie.



## Sum ergo cogito



### I tak jesteś wielkim mistrzem

Niedziela 1 lutego. Finał mężczyzn turnieju tenisowego Australian Open. Wspaniale 5 setów, ponad 4 godziny sportu z najwyższej światowej półki. A potem zakończenie. I znowu do głosu doszły wielkie emocje, ten nieodczony element sportu, o którym pisałem w poprzednim felietonie.

Roger Federer, wielki heros sportu, ale skromny człowiek, którego fanem jestem od dawna. Facet, który pozornie nie przeżywa emocji. Pozornie. Po przegranej finale miał zabrać głos przed licznym forum. I tu wielka niespodzianka. Ten, jak się wydawało niewzruszony twardziel, zaniemógł. Nie pozwolił mu na zabranie głosu płacz. Łkał jak dziecko. On zaprawiony w bojach wojownik tak ambicjonalnie podchodził do gry finałowej. Próbowal trzymać fason. Jednak okazało się, że to tylko maska, a w rzeczywistości targają nim ogromne emocje. Tym zachowaniem pokazał, że nie jest maszyną do zdobywania punktów i dolarów. Ten sentymentalny sportowiec, otwierając się przed rzeszą widzów, przysporzył sobie niewątpliwie miliony nowych fanów.

Nasuwa mi się takie porównanie, lkający na olimpijskim podium wielcy wygrani: gorzowski wioślarz Jeliński i rosyjska tyczkarka Isinbajewa. To zwycięzcy. A z drugiej strony identyczne zachowanie przegranych Federera. Jakże to intrygująca zagadka ludzkiej psychiki. Naprawdę niewiele brakowało, a solidaryzujący się ze Szwajcarami zwycięzca Hiszpan Nadal poszedłby w jego ślady, ponieważ był bardzo wzruszony zachowaniem swego przeciwnika. Skierował do niego znamienne słowa, które rzadko komu przeciwnikowi przechodzą przez gardło - „Nie martw się i tak jesteś wielkim mistrzem”.

Jeśli mówimy o wielkich postaciach sportu: Bogdan Wenta wielkim trenerem jest. Wzruszająco-komiczny widok: Wenta w czasie przerwy w grze, o którą prosił, nie może dojść do głosu i gwizdże na swoich podopiecznych, a Jurasik w sympatycznym geście wyciera umęczoną emocjami twarz trenera. A potem był emocjonujący mecz finałowy faworyzowanych Chorwatów z Francuzami. Po jego zakończeniu chciałoby się obejrzeć radość zwycięzców i zachowanie wielkich przegranych, przeciwieństwo niemiłej fascynujące od meczu. Ale nie dla polskiej TV. W ramach pełnienia misji publicznej, co się ciągle podkreśla, pojawia się Marek Kondrat z wyjątkowo infantylnym tekstem reklamowym: „mówią, że nasza kielbasa jest lepsza”. To doprawdy irytujące. Jakże inaczej realizowany był wspomniany finał tenisowy. Jest się od kogo uczyć panowie z telewizji państwowej.

Uważny czytelnik może mi zarzucić, iż zbyt często wracam do strony sportu, która objawia się poza bezpośrednią rywalizacją. Według mnie jest to najbardziej nieodgadnione i nieobliczalne, a przez to fascynujące oblicze rywalizacji. Te meandry psychiki, reakcja w ekstremalnych (tak, właśnie ekstremalnych) warunkach. Krańcowe napięcia i reakcja organizmu tuż po zakończeniu zmagania.

Emocje związane z rywalizacją sportową na wysokim szczeblu na pewno zajmują czołowe miejsca na drabinie wstrząsów psychicznych, jak: ślub, narodziny dziecka, śmierć bliskiej osoby, utrata pracy, zawód miłosny, choroba.

Słynny komentator Włodzimierz Szaranowicz, odbierając Złotą Telekamerę, powiedział: „Sport oferuje bardzo dużo, często dużo więcej niż byśmy się spodziewali”.

Ireneusz Szmít

# Ferie inaczej... w ZSR

Wystrzałowo zaplanowano ferie zimowe. Zarząd Rejonowy Ligi Obrony Kraju - Koło LOK przy Straży Granicznej w Gubinie organizuje w Zespole Szkół Rolniczych akcję „Zima 2009” dla młodzieży szkolnej pod hasłem „Sprawdź celność swojego oka”.



Sekcja strzelecka LOK przy Placówce SG w Gubinku zaprasza w dniach: 19-20 i 26-27 lutego 2009 r., w godz. 10.00-13.00 do Zespołu Szkół Rolniczych w Gubinie przy ul. Pułaskiego. Odbędą się tam treningi strzeleckie z broni pneumatycznej. Zapraszamy także młodzież

W programie strzelanie z wiatrówki w dniach 17, 18, 19 lutego, w godz. 10.00-12.00.

Dla najlepszych przewidziano dyplomy i odznaki sprawności obronnej. Zapraszamy młodzież szkolną z Gubina i okolic. Kontakt: tel. 0 501-171-735. MB-T

szkół gimnazjalnych i średnich oraz dorosłych do wzięcia udziału w ciekawych zajęciach, które zakończone zostaną turniejem strzeleckim. Dla najlepszych przewidziano nagrody i upominki. Zachęcamy do wzięcia aktywnego udziału w turnieju.

Udane występy zanotowali trzeciroligowi siatkarze Volleya. Ta dobra passa zaowocowała awansem na pierwsze miejsce w tabeli.

## Volley liderem!

W dotychczasowych, rozegranych w lutym, meczach odnieśli oni dwa zwycięstwa.

Najpierw 2 lutego w zaległym meczu pokonali u siebie zespół STS Eurotax Lubsko, a potem (7 lutego) zwyciężyli w wyjazdowym meczu z Budowlanymi Gozdnica. W obu przypadkach gubinianie nie stracili nawet seta.

Goście z Lubuska okazali się wymagającym przeciwnikiem, a minimalna wygrana w pierwszym i trzecim secie najlepiej świadczy o zaciętości w tym meczu. Obie drużyny traciły sporo punktów po błędach własnych i to całymi seriami. Ostatecz-

nie po emocjonujących setach, Volley wygrał cały mecz 3:0.

**MLKS Volley Gubin - STS Eurotax Lubsko 3:0**

**Budowlani Gozdnica - MLKS Volley Gubin 0:3**

Następnie spotkanie z MKS Tęcza Krosno Odrz. zadecyduje o tytule mistrzowskim III Ligi w sezonie 2008/2009. Drużyna z Gubina tym zwycięstwem z Lubuskiem praktycznie zapewniła sobie już drugie miejsce i awans do baraży o II Ligę siatkówki.

Spotkanie z Tęczą rozegrane zostanie 14 lutego o godzinie 17.00 w hali ZSLiT. Zapraszamy!

(jaw)



Gubinianie w oczekiwaniu na przyjęcie zagrywki przeciwnika. Pierwszy z lewej grający trener Tomasz Lasota

III Liga			
1.	MLKS Volley Gubin	11	24 28:14
2.	WKS Sobieski Żagań	11	24 27:16
3.	SPS Eurotax Lubsko	11	21 26:19
4.	MOW Orzeł Międzyrzecz	11	19 24:20
5.	MKS Tęcza Krosno Odrz.	11	12 20:24
6.	MKST Astra Nowa Sól	11	9 16:29
7.	MKS Budowlani Gozdnica	12	8 12:31

## BAL SPORTOWCA

Sala PUM ul. Grunwaldzka  
początek godz. 20.00

50 zł od osoby

21 lutego

Karnety do nabycia:  
Sekretariat GDK  
i redakcja WG

Zagrają Misie

W dniach 6-8 lutego br. w Gubinie odbył się ćwierćfinał Mistrzostw Polski juniorek w piłce ręcznej.

## Półfinał nie dla Sparty

Niestety, nasz zespół był gościnnie i wyraźnie uległ w trzech meczach swoim przeciwnikom. Otwarcia imprezy w piątkowe popołudnie 6 lutego dokonała wiceburmistrz **Justyna Karpisiak** i wicedyrektor ZSLiT **Robert Hawrylak**.

Spotkanie otwierające z Beskidem Nowy Sącz (13:32) to olbrzymia presja, spowodowana obecnością ok. 300 kibiców, rodziców zawodniczek i stąd 10 niewykorzystanych sytuacji, pewnych do zdobycia bramki (w tym 5 karnych). W pierwszej połowie dziewczynom nie szło.

Drużyna z Sośnicy Gliwice do 45

lepszej szesnastki Polski uzyskały dziewczęta z Gdańska i Gliwic.

Spartę Gubin reprezentowały: bramkarki - **Pola Wosik, Martyna Ławrecka** oraz zawodniczki pola - **Katarzyna Świstun (12), Justyna Bednarska (8), Ewa Stachowiak (6), Angelika Wieczorek (5), Karolina Sibińska (5), Magdalena Zielińska (4), Karolina Drzewiecka (1), Ala Sykała (1), Gabriela Kuchta (1), Magdalena Łanicka, Patrycja Kalinowska, Karolina Urban.** Trener - **Kazimierz Barłóg**.

Zarząd Sparty bardzo dziękuje za pomoc we wzorcowym przeprowa-



Spartanki podczas przedmeczowej rozgrzewki

minuty była twarda i wyrównana (10:15), ale na końcówce spartanki rzuciły tylko 2 bramki, a gliwiczanki aż 13 (ostatecznie 12:28). W ostatnim spotkaniu z aktualnymi mistrzyniami Polski AZS AWFis Gdańsk nasz zespół, mimo wysokiej przegranej (18:36) pokazał, że umie grać w handball, ambitnie starał się nadrobić różnicę poziomu sportowego i warunków fizycznych. Warto nadmienić, iż wszystkie zawodniczki z Gdańska grają aktualnie w ekstraklasie, a zespół Sośnicy to pierwsza liga. Teoretycznie tylko z Beskidem nasz zespół mógł powalczyć o wygraną, tym bardziej że w ubiegłym sezonie w półfinale w Płocku kilka zawodniczek wspierało ekipę rocznika '89 (trener **Ewa Barłóg**) i pokonały nowosądeckanki 39:14.

Optymistyczne jest to, że cały zespół Sparty w przyszłym sezonie zagra praktycznie w tym samym składzie osobowym. Awans do naj-

dzienu imprezy burmistrz J. Karpisiak, dyrekcji ZSLiT, pracownikom obsługi hali i internatu oraz MOS. Zawodniczki szczególnie dziękują za pozytywny doping kibicom, mimo że nie sprostały przeciwnikom.

### Wyniki

ASZ AWF Gdańsk - KS Sośnica Gliwice 38:25, GMTS SPARTA Gubin - MKS Beskid Nowy Sącz 13:31, ASZ AWF Gdańsk - Beskid Nowy Sącz 36:24, KS Sośnica Gliwice - GMTS SPARTA Gubin 28:12, Beskid Nowy Sącz - KS Sośnica Gliwice 22:32, GMTS SPARTA Gubin - AZS AWF Gdańsk.

### Zestwienie końcowe

1. AZS AWFis Gdańsk
  2. KS Sośnica Gliwice
  3. MKS Beskid Nowy Sącz
  4. GMTS SPARTA Gubin
- Awans do półfinałów uzyskały AZS AWFis Gdańsk oraz KS Sośnica Gliwice.

MB-T

## Bezpieczne ferie

Od 16 do 27 lutego dzieci w wieku szkolnym będą korzystały z zimowego wypoczynku. Część dzieci wyjedzie na zorganizowane zimowiska, ale też spora część dzieci pozostanie w domach.

### Straż miejska radzi:

Jeśli jesteś opiekunem dziecka, które zostaje w domu: koniecznie zapewnij mu opiekę, najlepiej przez godne zaufania osoby, zostaw numery telefonów alarmowych, naucz dziecko nawyku zamykania drzwi od wewnątrz, bezwzględnie zakaz wpuszczania osób nieznanym, by nie ulegało namowom takich osób, chcących wejść do mieszkania pod pozorem przekazania rodzicom dokumentów czy innych rzeczy, naucz je, by nie wsiadało do samochodu osoby sobie nieznanej, uczulaj, aby klucze do mieszkania nosiło zawsze dobrze zabezpieczone, nie korzystało z prezentów oferowanych przez nieznanymi i nie korzystało z zaproszeń do mieszkań osób nieznanych. Zakaz przyjmowania na przechowanie przedmiotów od osób nieznanych.

Dzieci, jeśli będziecie się bawić poza domem, pamiętajcie: klucze do mieszkania chować zawsze pod ubranie, nie podawać nikomu swojego adresu zamieszkania, nie ufaj obcym, nie bierz od nikogo słodyczy i nie korzystaj z zaproszenia na spacer lub do domu, nie rzucaj śnieżkami w pieszych ani samochody, nie baw się na zamarzniętych stawach czy rzekach, nie zjeżdżaj sankami na ulice, nie doczepiaj sanek do samochodu, baw się w miejscach do tego wyznaczonych, mów zawsze rodzicom, gdzie będziesz się bawił i kiedy wrócisz do domu, bądź widoczny dla kierowców - noś odblaski!

Życzymy udanych ferii!

Straż Miejska Gubina

### Kupon plebiscytowy Najpopularniejszy Sportowiec Gubina

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....

Pierwsze miejsce - 10 punktów, drugie - 9 itd. Kupon wysyłamy na adres redakcji ul. Westerplatte 14, 66-620 Gubina

Imię i Nazwisko\*:

Adres\*:

\* - nieobowiązkowo

Wszystkim Wspaniałym Ludziom, którzy pomogli nam w zmaganiach z ciężką chorobą naszej córki

## Nikoli Dubiel

wyrazy wdzięczności składają Rodzice

Łączymy się w bólu z Rodziną

## NIKOLI DUBIEL

z wyrazami szacunku dyrekcja, grono pedagogiczne i cała społeczność Szkoły Podstawowej nr 3